www.glos.live

GAZETA POLAKÓW W REPUBLICE CZESKIEJ

Głos

Pismo ukazuje się we wtorki i piątki

Wtorek
5 kwietnia 2022
nr 27 (LXXVII)
cena: 13 kč

9 771212 422027 22027

WIADOMOŚCI
JEGO DOWCIPY WCIĄŻ ŚMIESZĄ
STR. 2-3

REGION
PANIE KOCHAJĄ WSPÓLNE IMPREZY
STR. 4

SPORT
JAK RYBY W WODZIE
STR. 9

Ukraińskie dzieci w polskich szkołach

● Lekcja wychowania fizycznego w polskiej szkole w Hawierzowie-Błędowicach. Wśród uczniów jest także dwoje uchodźców z Ukrainy. Fot. DANUTA CHLUP

REGION: Dzieci z ukraińskich rodzin uciekających przed wojną zaczynają uczęszczać do przedszkoli i szkół w naszym regionie. Część z nich zapisano do placówek z polskim językiem nauczania.

Danuta Chlup

W sali gimnastycznej polskiej szkoły w Hawierzowie-Błędowicach w poniedziałek odbywa się lekcja wychowania fizycznego klas 3.-5. Wśród gimnastykujących się uczniów znajduje się rodzeństwo z Ukrainy – dziewczyna i chłopiec. Pochodzą z wietnamskiej rodziny, która żyła w okolicach Charkowa. WF „po polsku" nie sprawia im problemu, na pozostałych lekcjach otrzymują indywidualne zadania. Nauczycielka Danuta Kula, która potrafi porozumieć się z dziećmi po rosyjsku, jest ich opiekunką. Prowadzi z nimi także indywidualne lekcje języka czeskiego. Dyrektor Tomasz Łabudek pokazuje na komórce zdjęcie dyktanda z czeskiego, które pisała ukraińska uczennica. Nie jest najprostsze, a napisała go bezbłędnie – po trzech tygodniach nauki.

– Oni są bardzo pilni, uczą się także w domu, a z matematyki domagali się trudniejszych zadań – uśmiecha się dyrektor.

W jego szkole jest jeszcze jedna uczennica z Ukrainy, spod Kijowa. Chodzi do 8. klasy. Z komunikacją nie ma większych problemów. Okazało się, że w miarę dobrze rozumie języki polski i czeski, z kolegami porozumiewa się także po angielsku.

Dwoje ukraińskich dzieci uczy się w trzeciej klasie polskiej podstawówki w Lutyni Dolnej, jedno uczęszcza do przedszkola. W lutyńskiej szkole dzieci te nie mają dodatkowych zajęć z języka czeskiego, lecz z polskiego.

– Wiem, że zdania na ten temat są podzielone – przyznaje dyrektorka Sabina Suchanek. – Niektórzy uważają, że te dzieci powinny nauczyć się głównie czeskiego, ponieważ żyją w Republice Czeskiej. Ja natomiast wyszłam z założenia, że w naszym środowisku szkolnym potrzebują przede wszystkim podstaw języka polskiego, ponieważ edukacja odbywa się po polsku. Będą także miały asystentkę z Polski. Poza tym język ukraiński jest bardziej podobny do polskiego. Mieliśmy w zeszłym roku w przedszkolu ukraińską dziewczynkę, której ojciec od wielu lat tutaj pracuje. Szybko nauczyła się polskiego. Teraz jest w pierwszej klasie i płynnie się tym językiem posługuje – argumentuje dyrektorka.

Czworo dzieci uczęszcza do polskiej szkoły w Bystrzycy, jedno do tamtejszego przedszkola.

– Przedszkolak bardzo dobrze odnalazł się w grupie, jest aktywny, posiada umiejętności odpowiednie do wieku – mówi dyrektor Bogdan Sikora. – Dwie dziewczyny uczęszczają do ósmej klasy, dwaj chłopcy do dziewiątej. Ukraińscy uczniowie byli w szkole dopiero kilka dni, nie wiadomo, czy zostaną tu na stałe.

Bystrzycka szkoła zorganizowała zbiórkę pieniężną na rzecz ukraińskich uczniów. Kupiono im przybory szkolne, podręczniki i inne wyposażenie, którego im brakowało. Macierz Szkolna pokrywa im koszty obiadów.

W Szkole Podstawowej z Polskim Językiem Nauczania w Czeskim Cieszynie kształci się siódemka ukraińskich uczniów (dwoje z nich uczęszcza do filii w Sibicy). Dyrektor Marek Grycz mówi, że przydzielono ich do różnych klas, w zależności od wieku. Uczą się języków, z innych przedmiotów nauczyciele starają się dla nich przygotować zadania po ukraińsku.

Dzieci z rodzin uciekających przed wojną pojawiają się również w małych, wiejskich szkołach. W polskiej podstawówce w Cierlicku uczy się 11-letni chłopiec, jedno dziecko chodzi do przedszkola. Dyrektorka Barbara Smugała przyznaje, że 11-latek początkowo był bardzo przygnębiony i trzymał się z dala od reszty. Pochodzi spod Kijowa, jego ojciec walczy na froncie. Dzięki temu, że dzieci fantastycznie go przyjęły, powoli zaczyna włączać się w życie grupy.

Barbara Smutała nie kryje się z poglądem, że zapisywanie ukraińskich dzieci do szkół z polskich językiem nauczania w RC nie jest zbyt szczęśliwym pomysłem. Atutem jest mała grupa uczniów, natomiast utrudnieniem dwujęzyczne środowisko.

– W naszych szkołach lekcje odbywają się po polsku, prócz tego jest nauka czeskiego, a w czasie przerw dzieci mówią gwarą. Chętnie tym dzieciom pomagamy, ale dla nich to jest bardzo trudna sytuacja. One muszą się nauczyć przede wszystkim czeskiego, jeżeli mają żyć w tym kraju. Polska szkoła w RC może być dobrym rozwiązaniem dla dzieci z Ukrainy, które mają polskie korzenie, ale dla rdzennych Ukraińców raczej nie – przekonuje dyrektorka.

Dzieci z Ukrainy pojawiły się także w innych polskich szkołach lub przedszkolach na Zaolziu. W jaki sposób do nich trafiają? Najczęściej kierowane są tam przez miejscowe rodziny, które im pomagają, a same są z tymi szkołami związane, czasem dlatego, że w danej miejscowości w czeskich szkołach brakuje miejsc.

Centrum Pedagogiczne dla Polskiego Szkolnictwa Narodowościowego w Czeskim Cieszynie przygotowuje pomoc metodyczną dla polskojęzycznych placówek oświatowych, które przyjęły Ukraińców. ◢

»Pudło« zapłaci dzieciom obiady

Inicjatywa „Pudło dla dzieci na granicach" z Czeskiego Cieszyna, której przewodzi Irena Machů, ogłosiła we współpracy z organizacją non profit AOPS zbiórkę publiczną na pokrycie kosztów obiadów szkolnych oraz kółek zainteresowań dla ukraińskich dzieci uczęszczających do szkół w naszym regionie. Wspierane są dzieci zapisane zarówno do czeskich, jak i polskich placówek (m. in. w Czeskim Cieszynie). „Pudło" gromadzi aktualnie pieniądze na zapłacenie posiłków 50 ukraińskim dzieciom. Liczba ta będzie rosnąć. Informacje nt. zbiórki można znaleźć na profilu facebookowym „Krabice pro děti na hranicích".

ZDANIEM... Danuty Chlup

danuta.chlup@glos.live

Stało się rzeczą powszechną, że do polskich przedszkoli i szkół na Zaolziu uczęszczają dzieci nie tylko z polskich rodzin z Zaolzia i polskich rodzin z Polski, z rodzin polsko-czeskich, polsko-słowackich czy nawet tylko czeskich. Obecnie do klas dołączają mali Ukraińcy, dzieci, które ze swoimi rodzicami (najczęściej tylko z matkami) uciekły przed wojną w swoim kraju. Co przyniesie ta jeszcze większa różnorodność?

Dyrektorzy polskich placówek chętnie wyciągają do dzieci z Ukrainy pomocną dłoń, nauczyciele starają się – w miarę możliwości, przede wszystkim językowych – zapewnić im edukację, ale też integrację w grupie rówieśników. Na razie nauczanie Ukraińców w naszych szkołach jest w powijakach, trzeba dopiero przyjąć jakieś systemowe rozwiązania. Trochę to przypomina sytuację sprzed dwóch lat, z okresu pierwszego lockdownu związanego z pandemią koronawirusa, kiedy trzeba było opracować sposób edukacji zdalnej.

Nauczyciele mają wątpliwości co do tego, czy Ukraińcy w polskich szkołach działających w Republice Czeskiej powinni uczyć się przede wszystkim języka polskiego, czy też czeskiego. Poglądy na ten temat się różnią. Z jednej strony można na to spojrzeć tak, że uchodźcy, którzy zamierzają osiąść na dłużej w Czechach, powinni nauczyć się przede wszystkim czeskiego. Z drugiej strony trzeba przyznać, że skoro rodzice zapisali ich do szkół z polskim językiem nauczania, to priorytetowo powinni zapoznać się z polszczyzną.

Dopiero czas pokaże, jak młodzi Ukraińcy będą sobie radzili w szkołach czeskich i polskich. Czas też pokaże, jak ich obecność wpłynie na uczniów naszych szkół. Osobiście wierzę w to, że będą przeważały korzyści. Dzieci mają szansę dobrze poznać rówieśników z kraju, który nigdy nie należał do powszechnie odwiedzanych przez mieszkańców Republiki Czeskiej. Mają okazję poduczyć się języka ukraińskiego, a może też częściowo rosyjskiego. Wiadomo, że każdy język się w życiu przyda, a otwartość na inne narody jest najlepszą profilaktyką przed ksenofobią i nietolerancją.

CYTAT NA DZIŚ

Anna Salamończyk-Mochel
p.o. prezesa Polskiej Organizacji Turystycznej

●●●

Niestety wojna za naszą wschodnią granicą mocno wpłynęła na decyzje zagranicznych gości dotyczące planów wyjazdowych w rejon Europy Środkowo-Wschodniej

W OBIEKTYWIE...

● Karwiński chór młodzieżowy „Permoník" wrócił z tarczą z prestiżowego festiwalu Sounds of Spring International Music w Nowym Jorku. Młodzi śpiewacy zauroczyli publiczność oraz jury konkursowe w słynnym Carnegie Hall, zdobywając najwyższe laury na festiwalu. W imprezie, w której uczestniczyły chóry z całego świata, „Permoník" zdobył 98 punktów na 100. W Carnegie Hall młodym śpiewakom z Karwiny towarzyszył ostrawski saksofonista jazzowy Michal Žáček, współpracujący w przeszłości m.in. z Janę Kirschner czy Richardem Müllerem. I jeszcze wiadomość z ostatniej chwili: „Permoník" z Michalem Žáčkiem będzie jedną z czeskich gwiazd międzynarodowego festiwalu muzycznego Colours of Ostrava. (jb)
Fot. MARTIN STRAKA

DZIŚ...

5
kwietnia 2022

Imieniny obchodzą: Irena, Jeremiasz, Wincenty
Wschód słońca: 5.58
Zachód słońca: 19.18
Do końca roku: 270 dni
(Nie)typowe święta: Międzynarodowy Dzień Ptaków
Przysłowia: „Na św. Wincenty nie chodź bosymi pięty, bo nieraz mrozek cięty"

JUTRO...

6
kwietnia 2022

Imieniny obchodzą: Celestyna, Izolda, Wilhelm
Wschód słońca: 5.56
Zachód słońca: 19.20
Do końca roku: 269 dni
(Nie)typowe święta: Światowy Dzień Sportu, Światowy Dzień Tenisa Stołowego
Przysłowia: „W kwietniu posusza, nic się na polach nie rusza"

POJUTRZE...

7
kwietnia 2022

Imieniny obchodzą: Donat, Herman
Wschód słońca: 5.54
Zachód słońca: 19.22
Do końca roku: 268 dni
(Nie)typowe święta: Dzień Bobrów, Światowy Dzień Zdrowia
Przysłowie: „Na świętego Donata, idź po pracę do brata"

POGODA

wtorek
dzień: 6 do 8°C
noc: 5 do 3°C
wiatr: 5-8 m/s

środa
dzień: 12 do 15°C
noc: 9 do 6°C
wiatr: 3-6 m/s

czwartek
dzień: 11 do 14°C
noc: 9 do 7°C
wiatr: 5-8 m/s

Jego dowcipy wciąż śmieszą

Setną rocznicę urodzin Ludwika Cienciały, znanego na całym Zaolziu jako Maciej, obchodzono w sobotę w Domu PZKO w Lesznej Dolnej. Utalentowany gawędziarz, który stworzył niezapomniany duet z Jurą spod Grónia, zginął tragicznie w 1984 roku na skutek wybuchu gazu w domu w Trzyńcu-Łyżbicach.

Beata Schönwald

Pomysłodawcą i twórcą sobotniego programu był Stanisław Gawlik. Do Lesznej przyjechał z chórem męskim „Gorol" MK PZKO w Jabłonkowie oraz gawędziarzem Tadeuszem Filipczykiem w roli konferansjera. Miejsce wybrał z uwagi na pochodzenie jubilata. To tutaj młody Ludwik rozpoczął swoją społecznikowską działalność oraz współzałożył Zespół Humoru i Satyry „Smyki".

Ludwik Cienciała został zauważony przez swojego przyszłego partnera na scenie Władysława Niedobę na próbie „Gorola". W sobotę chór ten wystąpił już jednak w zgoła innym składzie. Swojemu dawnemu członkowi zadedykował jedną z pieśni. Sylwetkę „wiejskiego wesołka" przybliżyły jego własne teksty. Zabrzmiał „Życiorys" w wykonaniu aktora Karola Suszki i wiele dowcipów Macieja, którymi doc. Jana Raclavská, wykładowczyni Zakładu Polonistyki Uniwersytetu Ostrawskiego, zilustrowała rozprawę pt. „Humor jako element twórczości ludowej". Z kolei dwie gwarowe gawędy o „kołoczach" i „bachorach" zaprezentowały uczennice polskiej szkoły w Bukowcu – Maria Czepczor oraz Natalia Zogata i Eliška Gazur.

W sobotę w Domu PZKO w Lesznej Dolnej po raz pierwszy została również zaprezentowana wystawa pt. „Śmiych Macieja. Życie i działalność Ludwika Cienciały". Została ona przygotowana przez pracownika Ośrodka Dokumentacyjnego Kongresu Polaków i Archiwum Zarządu Głównego PZKO Mariana Steffka z wykorzystaniem materiałów pochodzących głównie ze zbiorów córki Ireny Rokowskiej.

To, że Maciej i jego dowcipy żyją wśród mieszkańców Zaolzia do dziś, świadczyły wspomnienia uczestników spotkania oraz wypełniona po brzegi sala. Wśród publiczności nie zabrakło najbliższej rodziny Ludwika Cienciały – córki, zięcia i wnuków z rodzinami.

Zaplecze organizatorom udostępniło oraz zadbało o jej oprawę gastronomiczną MK PZKO w Lesznej Dolnej.

Więcej o obchodach 100. rocznicy urodzin Macieja napiszemy w wielkanocnym wydaniu „Głosu", które ukaże się za tydzień.

● Chór męski „Gorol" zaśpiewał dla Macieja. Fot. BEATA SCHÖNWALD

DZIEJE SIĘ W REGIONIE

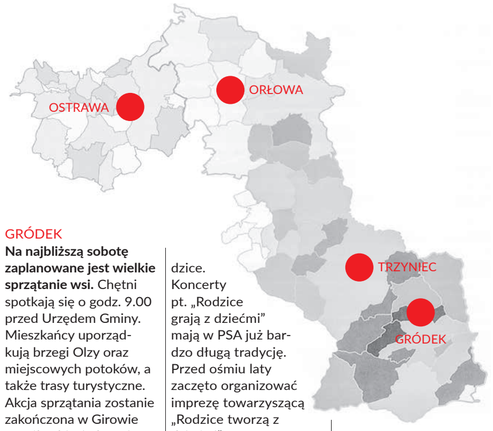

GRÓDEK
Na najbliższą sobotę zaplanowane jest wielkie sprzątanie wsi. Chętni spotkają się o godz. 9.00 przed Urzędem Gminy. Mieszkańcy uporządkują brzegi Olzy oraz miejscowych potoków, a także trasy turystyczne. Akcja sprzątania zostanie zakończona w Girowie wspólną biesiadą z niespodzianką kulinarną. Pierwotnie sprzątanie gminy miało odbyć się w poprzednią sobotę, lecz ze względu na pogodę zostało przesunięte. **(dc)**

ORŁOWA
W Podstawowej Szkole Artystycznej odbył się w ubiegłym tygodniu tradycyjny już koncert uczniów kierunku muzycznego oraz ich rodziców. W holu można było obejrzeć wystawę designu odzieżowego. Oryginalne obrazki na tkaninach malowali uczniowie kierunku plastycznego. W zajęcia kreatywne włączyli się również rodzice. Koncerty pt. „Rodzice grają z dziećmi" mają w PSA już bardzo długą tradycję. Przed ośmiu laty zaczęto organizować imprezę towarzyszącą „Rodzice tworzą z dziećmi". **(dc)**

OSTRAWA
Po zimowej przerwie na plac budowy przy ul. Opawskiej wrócili robotnicy remontujący dwa mosty na Odrze. Ze względu na zły stan techniczny zaczęto je naprawiać jesienią ub. roku. Prace mają być skończone do końca br. W najbliższych miesiącach budowlańcy będą remontowali betonowe podpory mostów i poszczególne pasy ruchu. Koszty inwestycji opiewają na 86,8 mln koron brutto, 85 proc. pokryją fundusze europejskie. **(dc)**

TRZYNIEC
Na oddziale opieki długoterminowej szpitala Na Sośnie przeprowadzono próbną ewakuację chorych i personelu na wypadek pożaru. Pod nadzorem techników i menedżerki ds. jakości przećwiczono cały proces, począwszy od zgłoszenia pożaru aż po ewakuację oddziału. Ćwiczenia będą się odbywały regularnie, kilka razy w roku, na różnych oddziałach. Analiza przebiegu ewakuacji ma na celu wykrycie ewentualnych słabych punktów, które mogłyby mieć wpływ na bezpieczeństwo i płynność ewakuacji. **(dc)**

Nadal taniej w Polsce

Jak zapowiedzieliśmy na początku stycznia, co kwartał będziemy porównywali ceny kilkunastu artykułów spożywczych w sklepach tej samej sieci (Kaufland) w Czeskim Cieszynie i Cieszynie. Dzisiaj publikujemy ceny z piątku 1 bm. i porównujemy je z początkiem stycznia. Nadal większość towarów jest tańsza w Polsce, na co ma duży wpływ m.in. zerowa stawka podatku VAT w przypadku wybranych artykułów żywnościowych oraz korzystny kurs korony do złotówki. **(dc)**

Fot. DANUTA CHLUP

TOWAR	Cena w Cz. Cieszynie (korony)		Cena w Cieszynie (złote/korony)	
	3. 1.	1. 4.	3. 1.	1. 4.
Bułka kajzerka	2,25	4,50	0,39/2,16	0,37/2,00
Mleko UHT 1 litr	Madeta 3,5%		Łaciate 3,2%	
	23,90	23,90	3,29/18,26	3,23/17,44
Olej (słonecznikowy lub rzepakowy) 1 l	52,90	59,90	10,99/60,10	9,51/51,35
Masło	250 g		200 g	
	55,90	49.90	6,99/38,80	6,94/37,48
Jogurt naturalny 150 g	Z Valašska		Bakoma	
	10,90	11,90	1,45/8,05	1,49/8,05
Jaja 1 szt.	3,16	3,33	0,70/3,90	0,83/4,48
Mąka tortowa 1 kg	16,90	18,90	2,59/14,37	2,79/15,07
Cukier biały kryształ 1 kg	17,90	16,90	2,99/16,60	2,99/16,15
Szynka wieprzowa	Chodura Moravská 100 g		Krakus eksportowa 120 g	
	29,90	28,00	4,99/27,70	4,75/25,65
Ser edamski	30% 100 g		26% 150 g	
	29,90	29,90	5,39/29,91	4,37/23,60
Filety z piersi kurczaka 1 kg	169,00	189,00	25,96/144,08	23,99/129,55
Czekolada mleczna	Milka		Milka	
	39,90	39,90	3,99/22,14	3,79/20,47
Pomarańcze 1 kg	29,95	39,90	79/32,13	5,70/30,78
Ziemniaki 1 kg	11,95	14,95	2,72/15,10	2,59/14,00
Woda mineralna niegazowana 1,5 l	11,90	12,90	1,69/9,38	1,89/10,21
Piwo (puszka) 0,5 l	Radegast 10		Lech Premium	
	18,90	18,90	2,99/16,59	2,79/15,07

Legenda: *Styczniowe ceny w złotówkach przeliczone są na korony po kursie 5,55, kwietniowe po kursie 5,40.*

Bibliofilska perełka

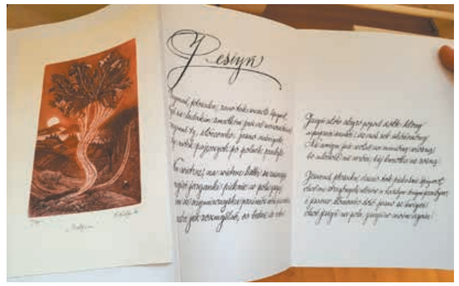

● Jedna z kartek wydania z wierszem Anieli Kupiec i grafiką Herberta Kiszy.
Fot. BEATA SCHÖNWALD

W bibliotece w Karwinie-Frysztacie zostało w piątek po raz pierwszy oficjalnie zaprezentowane publiczności bibliofilskie wydanie wierszy zmarłej przed niespełna trzema laty poetki ludowej Anieli Kupiec. Ukazało się w nakładzie 45 egzemplarzy i zawiera sześć wierszy poetki: „Pieśniczko ty naszo...", „Wiosna", „Kóniczki polne", „Jesiyń", „Fujawica" i „Potok". Wydawcą oraz autorem ilustracji jest Herbert Kisza. Piątkowa promocja tej bibliofilskiej perełki została połączona z wernisażem jego grafik z podróży. **Więcej o tym wydarzeniu napiszemy w piątkowym „Głosie".** **(sch)**

W SKRÓCIE...

Solidarni z autystami

Fot. ARC

Dom Energetyków w Ostrawie-Przywozie rozświetlił się w nocy z soboty na niedzielę na kolor niebieski. W ten sposób przedsiębiorstwo energetyczne ČEZ już po raz ósmy włączyło się w Światowy Dzień Świadomości Autyzmu.
W ramach akcji „Czechy świecą na niebiesko" w nocy z 2 na 3 marca w całej Republice Czeskiej budynki energetyków rozświetliły się na niebiesko, co ma symbolizować komunikację międzyludzką. – W województwie morawsko-śląskim jednocześnie Fundacja ČEZ wsparła dwie ostrawskie organizacje pomagające osobom z autyzmem – poinformował Vladislav Sobol, rzecznik prasowy ČEZ w naszym województwie. Światowy Dzień Świadomości Autyzmu został ustanowiony w 2008 r. Jego celem jest propagowanie wiedzy na temat autyzmu i budowanie wrażliwości społecznej w tym zakresie. Według najnowszych danych, autyzm może występować u jednego dziecka na 100 urodzonych. Tymczasem jeszcze w latach 80. diagnozowano u jednego dziecka na 2000. **(wot)**

●●●

4 miliony uchodźców w kilka tygodni

Ponad 4 mln obywateli Ukrainy opuściło ojczyznę, by uciec przed wojną do innych krajów – poinformowała UNHCR, agencja ONZ ds. uchodźców. Do tego trzeba doliczyć 6,5 mln osób, które porzuciło swoje domy, żeby schronić się w bardziej bezpiecznych rejonach Ukrainy. Najwięcej uchodźców wojennych przedostało się do Polski – to już ponad 2,3 mln. W wypowiedzi dla portalu 300gospodarka.pl, prof. Maciej Duszczyk z Ośrodka Badań nad Migracjami Uniwersytetu Warszawskiego, szacuje, że z tej grupy w Polsce pozostaje 1,2-1,3 mln Ukraińców. – Pozostali najczęściej decydują się ruszyć dalej na Zachód (800-900 tys.), ale rośnie grupa powracających na Ukrainę. Mimo starań Polaków, wolontariuszy i samorządów nie wszyscy potrafią się zaaklimatyzować w obcym kraju – powiedział badacz.
Te liczby muszą robić wrażenie, dodatkowo jeżeli zestawimy je z na przykład z rokiem 2015, kiedy do krajów Unii Europejskiej dotarło łącznie ponad 1,83 mln osób. Uciekali z wielu krajów, między innymi ogarniętej wojną Syrii. Liczba ta obejmuje jednak 12 miesięcy, a nie raptem kilka tygodni.
– Mamy do czynienia z kryzysem w formie, której jeszcze nigdy nie doświadczaliśmy. Syryjczycy czy Libijczycy uciekający przed wojną w największej liczbie trafiali do obozów dla uchodźców – czy to w Turcji czy w Libanie. Żyli w nich latami, bez możliwości pracy, z ograniczonymi możliwościami edukacyjnymi, bez możliwości przemieszczania się. Ci, którzy dotarli do Europy także nie mieli takich uprawnień, jak dziś Ukraińcy – procedura ochrony tymczasowej (w przypadku Polski udzielana na 18 miesięcy, w innych państwach UE na 12 miesięcy) pozwala na edukację, na podjęcie pracy, korzystanie z opieki medycznej, a przede wszystkim na swobodne przemieszczanie się między krajami Unii. To warunki, które mogą zachęcać do pozostania na terenie UE – powiedział dla portalu 300gospodarka.pl profesor Duszczyk. **(wot)**

Panie kochają wspólne imprezy

Ponad 100 pań z całego Zaolzia przyjechało w sobotę do Domu PZKO w Hawierzowie-Błędowicach, by wziąć udział w Wiosennym Spotkaniu Klubów Kobiet „Wiosenne dziewczyny”. – Cieszyłyśmy się, że przyjedziecie już od dwóch miesięcy i od tego czasu starałyśmy się przygotować to spotkanie – przekonywała zebrane w sali panie przewodnicząca błędowickiego Klubu Kobiet Alicja Klimeš.

Beata Schönwald

Wiosenne spotkanie po raz ostatni odbyło się w 2019 roku, kolejne zostały odwołane z powodu pandemii. W ub. roku udało nam się już jednak zorganizować przynajmniej spotkanie jesienne – powiedziała „Głosowi” przewodnicząca Sekcji Kobiet przy ZG PZKO Anna Piszkiewicz. Jak zauważyła, spotkania te cieszą się ogromną popularnością wśród członkiń klubów kobiet. Ze względu na ograniczone możliwości poszczególnych domów PZKO nie zawsze można jednak zaspokoić potrzeby wszystkich chętnych. – Zainteresowanie jest tak duże, bo panie mają tu okazję porozmawiać, wymienić się doświadczeniami, zapoznać się z planami Sekcji Kobiet na najbliższe miesiące, a także – jeśli chodzi o to dzisiejsze – zgłosić się na wycieczkę, którą organizuję na zamek w Książu, do Świdnicy i Kłodzka – dodała Piszkiewicz.

– Bardzo lubimy przyjeżdżać na te spotkania, bo możemy się tutaj zobaczyć z paniami z różnych kół PZKO, opowiedzieć sobie o pracy w naszych kołach, podzielić się doświadczeniami. To zawsze bardzo mile spędzony czas – przekonywała Jolanta Kowalska z MK PZKO w Orłowej-Lutyni. Wcześniej uczestniczyła już w spotkaniach klubów kobiet w Piotrowicach, Gródku i Rzece.

● W sobotę Dom PZKO w Błędowicach pękał w szwach.
Fot. BEATA SCHÖNWALD

Organizatorem sobotniej imprezy był Klub Kobiet przy Miejscowym Kole PZKO w Hawierzowie-Błędowicach. – Przygotowałyśmy program na cały dzień. Przed południem były to występy dzieci z miejscowej polskiej szkoły i przedszkola, naszego zespołu „Kamraci i kamratki”, a po południu spacer do pobliskiego kościoła ewangelickiego, gdzie na organach zagra nasza klubowiczka Waleria Pyszko, oraz do szkoły, która w ub. roku obchodziła 110 lat. Po powrocie do Domu PZKO otwieramy dla pań naszą kawiarenkę oraz jarmark, w którym oferujemy różne ozdoby wielkanocne. Prócz tego zaprezentujemy prace utalentowanych członków naszego koła – obrazy czterech artystów plastyków oraz stroje ludowe uszyte przez Renatę Staś. Pokażemy też technikę origami – zapowiedziała Klimeš.

Na spotkaniu pań pojawiło się również kilku panów. Obecny był prezes miejscowego koła PZKO Piotr Chroboczek, dyrektor błędowickiej polskiej podstawówki Tomasz Łabudek oraz prezes Macierzy Szkolnej w RC Marek Bystroń. – Jestem przekonany, że bez was, pań z klubów kobiet i babć, praca Macierzy Szkolnej nie byłaby możliwa. Wiele razy już przecież słyszałyście te słowa: „Babcia, powachuj nóm dziecka, bo idymy na bal”. Dziękujemy, że nie tylko pracujecie w kuchni, ale też pilnujecie wnuków. To praca, której nie widać, ale jest tak potrzebna – zaznaczył ten ostatni.

Do słów podziękowań dołączyła również prezes PZKO Helena Legowicz. Wyrazy uznania skierowała do tych pań, które tydzień temu na koncercie charytatywnym PZKO na rzecz Ukrainy włączyły się w sprzedaż ozdóbek i innych drobiazgów. – Zebraliśmy ponad 32 tys. koron również dzięki waszej pracy – podkreśliła przewodnicząca. ◢

(...) Cieszę się, że Sekcja Kobiet ponownie gromadzi tyle przedstawicielek z wszystkich miejscowych kół PZKO. Ufam, że przyszłość Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego w RC dzięki staraniom wszystkich pań uzyska nowy wymiar, a samo spotkanie stanie się okazją do opracowania kolejnych atrakcyjnych wydarzeń, które przyciągną nowych uczestników. Korzystając z okazji, pragnę osobiście i z całego serca podziękować za poświęcenie, trud i wysiłek włożony w przygotowania wydarzeń w waszych miejscowych kołach PZKO oraz wyrazić mój największy szacunek, wdzięczność za wytrwałość i zaangażowanie w staraniach o utrzymanie polskiego rzemiosła ludowego oraz tradycji sztuki kulinarnej na Zaolziu.(...)

Fragment listu konsul generalnej RP w Ostrawie Izabelli Wołłejko-Chwastowicz do uczestniczek spotkania

Boconowice: chwilo, trwaj!

Uchwycone w kadrze pejzaże z różnych stron Beskidów wykonane przez pasjonatów z MK PZKO w Boconowicach można było oglądać na wystawie „Zatrzymać chwilę”, eksponowanej w miniony weekend w Domu PZKO. Wydarzeniu towarzyszyły kiermasz książek i mini kawiarenka z domowymi wypiekami. Bez dwóch zdań – takiej ekspozycji zorganizowanej przez pezetkaowców z Boconowic jeszcze nie było. A przecież jej pomysł jest genialny i całkiem prosty.

– Mieliśmy już wystawy archiwalnych zdjęć przy okazji jubileuszy naszej działalności, czy jako podsumowanie jakiegoś okresu. Tymczasem ta wystawa pokazuje hobby niektórych naszych członków, którzy kochają Beskidy, naszą wioskę, a mają smartfony i potrafią nimi robić świetne zdjęcia – tłumaczy Danuta Branna, pomysłodawczyni wystawy „Zatrzymać chwilę”.

Dodaje, że oglądając nawzajem swoje profile społecznościowe, członkowie MK PZKO w Boconowicach wspólnie uznali, że warto pokazać wykonywane przez nich zdjęcia innym – i to na wystawie. Co ciekawe, do każdej planszy ze zdjęciami przydzielony został krótki fragment literacki autorów związanych z Boconowicami.

– Doszłam do wniosku, że może warto wystawę tych zdjęć połączyć ze słowem pisanym, ponieważ z naszej miejscowości pochodził literat Władysław Sikora, związany z nami jest także jego syn, Jacek, parający się poezją, a także nasz prezes Marek Słowiaczek. Do tej trójki gościnnie dołączyłam Wilhelma Przeczka i wspólnie z Norbertem Dąbkowskim, który wykonał szatę graficzną całości, wkomponowaliśmy te zdjęcia jako wzajemną inspirację obrazu i słowa – dla nas, jako amatorów fotografii oraz dla zwiedzających – tłumaczy Danuta Branna.

W efekcie przyciągające uwagę zdjęcia zostały trafnie dopełnione fragmentami twórczości wymienionych wyżej autorów (m.in. z „Ojcowizny” i „Za ojcem idę” Władysława Sikory, „Psałterza Beskidzkiego” Wilhelma Przeczka czy „#niepotrafię” Marka Słowiaczka). A uchwycone w kadrze pejzaże wykonane podczas górskich wędrówek zachęcały do dłuższego zatrzymania się przed każdą z plansz.

– Na wystawie znajdują się zdjęcia ukazujące elementy otaczającej nas przyrody Beskidów – wyjaśnił Norbert Dąbkowski, który sam pasjonuje się fotografią (w Boconowicach można było oglądać m.in. jego zdjęcie przedstawiające nietoperza znalezionego pod przykryciem zabezpieczającym stos drewna wykonane w Ligotce Kameralnej). – Ważnym kryterium była techniczna jakość zdjęcia umożliwiająca jego powiększenie na duży format. Niektóre zaproponowane zdjęcia odpadły z tego powodu, ale nie było ich wiele – przyznał.

Ekspozycja „Zatrzymać chwilę” połączona była z kiermaszem książek (organizowanym we współpracy z księgarnią państwa Wirthów), na którym można było kupić publikacje poświęcone Zaolziu lub autorstwa pisarzy związanych z regionem. Odwiedzający Dom PZKO w Boconowicach mogli też skorzystać z mini kawiarenki i usiąść przy stoliku gawędząc w gronie znajomych przy kawie i pysznych domowych wypiekach. Warto było zajrzeć, zatrzymać się na chwilę i naprawdę fajnie spędzić czas.

Marek Słowiaczek, prezes koła, nie krył satysfakcji, że pomysł Danuty Brannej udało się zrealizować.

– Ta wystawa nie nawiązuje do żadnych wcześniejszych naszych inicjatyw, ale mam nadzieję, że uda się kontynuować tę fajną rzecz. Może tematycznie coś zmienimy, może zaangażujemy innych autorów? Przecież każdy z nas ma coś ciekawego do powiedzenia i pokazania – powiedział.

Projekt został dofinansowany przez Fundusz Rozwoju Zaolzia KP. **(klm)**

Ten projekt został dofinansowany przez...
FUNDUSZ ROZWOJU ZAOLZIA

Zdjęcia: NORBERT DĄBKOWSKI

NASI LEKARZE

Półgodzinny spacer to podstawa

Miloslav Dorda pracuje w Kardiocentrum Szpitala AGEL w Trzyńcu-Podlesiu. Jest kardiologiem specjalizującym się w przezprzełykowych badaniach echokardiograficznych. Prócz tego jest konsultantem na łóżkowym oddziale kardiologii oraz lekarzem kilku przychodni kardiologicznych.

Czym jest echokardiografia przezprzełykowa?

– W skład badań kardiologicznych wchodzą m.in. tomografia komputerowa, rezonans magnetyczny oraz echokardiografia, która może być przeprowadzana przez klatkę piersiową lub, jeśli sytuacja tego wymaga, przez przełyk. Ponieważ w tym drugim przypadku głowica ultrasonograficzna znajduje się bliżej serca, uzyskiwane obrazy są bardziej dokładne. Pozwalają nam obserwować przepływ krwi przez wszystkie oddziały serca – jego przedsionki i komory, przekonać się, jak funkcjonują zastawki, a także zobaczyć wszystkie nieprawidłowości, niedomykalność zastawki, ubytki, przecieki i zwężenia na zastawce oraz inne patologie. Echo przezprzełykowe odgrywa ważną rolę nie tylko jako metoda diagnostyczna, ale zajmuje również niezastąpione miejsce podczas przezskórnych zabiegów pozawieńcowych. Te przeprowadzane są głównie w większych szpitalach, przeważnie uniwersyteckich. Nasze kardiocentrum nie pozostaje jednak w tyle. Co więcej, w niektórych specjalistycznych zabiegach wiedzie prym nie tylko w całym kraju, ale być może nawet w Europie Środkowej. Np. wprowadzenie 280 klipów łączących płatki zastawki mitralnej, pomiędzy którymi był zbyt duży przeciek, plasuje nas pod tym względem na pierwszym miejscu w RC.

W jakich sytuacjach pacjent zostaje skierowany na echo?

– Ból w klatce piersiowej, duszności, zaburzenia rytmu serca, wysokie ciśnienie, to najczęstsze objawy, z którymi lekarze pierwszego kontaktu lub interniści kierują do nas swoich pacjentów.

Kiedy wystarczą tabletki, a kiedy potrzebna jest interwencja kardiologa?

– Jeśli sytuacja na to pozwala, najpierw próbujemy leczyć farmakologicznie. Dopiero kiedy leki nie pomagają, w grę wchodzą interwencje terapeutyczne kardiologiczne i kardiochirurgiczne. Do jednych z najczęstszych, które przeprowadzają kardiolodzy, należy założenie stentu, czyli małej sprężynki, która udrażnia zwężenie tętnicy wieńcowej. Takich zabiegów przeprowadzamy rocznie grubo ponad tysiąc.

Kiedy mówimy o dolegliwościach serca, laikowi nasuwa się na myśl zawał. Jak go rozpoznać, by zgłosić się do lekarza w porę?

– Wiele osób uważa, że ukłucia w okolicach sercach są objawem zawału. Zwykle tak nie jest. W większości przypadków chorzy odczuwają mocny, tępy ucisk na większej powierzchni klatki piersiowej, który przechodzi w stronę lewego ramienia, gardła lub pleców. Taki pacjent ma też duszności i ogólnie czuje się źle. Takiego bólu nie należy bagatelizować i raczej wezwać karetkę. Wtedy robimy EKG i jeśli się okaże, że rzeczywiście mamy do czynienia z zawałem, wzywamy kardiologa interwencyjnego, który przeprowadzi zabieg udrożnienia tętnicy wieńcowej. Tu sprawdza się zasada, że im wcześniej odkryjemy zawał i rozpoczniemy przeciwdziałanie, tym większa jest szansa na sukces.

Jak zapobiec zawałowi?

– Nie palić, utrzymywać na odpowiednim poziomie ciśnienie, cholesterol, wagę, regularnie się ruszać – niekoniecznie biegać maraton, ale przynajmniej pół godziny dziennie przeznaczyć na jazdę na rowerze, szybki spacer czy pływanie.

Czy można powiedzieć, że zawał jest kwestią wyższego wieku, a młodych raczej omija?

– Im człowiek jest starszy, tym wzrasta ryzyko miażdżycy tętnic wieńcowych, poza tym w wyższym wieku mamy w większym stopniu do czynienia z faktorami ryzyka, jak podwyższone ciśnienie krwi, wysoki poziom cholesterolu, cukrzyca itp. Przyczyn zawału czy niewydolności serca jest jednak o wiele więcej i nie zawsze mamy na nie wpływ.

● Miloslav Dorda przy echokardiografie w Szpitalu AGEL w Trzyńcu-Podlesiu.
Fot. BEATA SCHÖNWALD

Czasem dowiadujemy się, że „zdrowy” profesjonalny piłkarz nagle umiera na boisku. Okazuje się, że serce nie wytrzymało. Tak bez powodu?

– W wielu takich przypadkach chodzi o wrodzony przerost mięśnia serca. To sprawa, którą – kiedy wie się o niej – można opanować np. za pomocą rozrusznika czy w ostatecznym przypadku, gdy chodzi o młodego człowieka, rozwiązaniem może być nawet transplantacja serca.

Kardiologia, chyba jak każda dziedzina medycyny, nigdy nie wie wszystkiego i wciąż się rozwija.

– To prawda. Międzynarodowe szkolenia, konferencje, kursy to niemal nasz chleb powszedni. Niedawno razem z dwoma kolegami byliśmy na szkoleniu w Minnesocie, gdzie była mowa o nowym typie sztucznej zastawki serca, którą wprowadza się przezskórnie przez pachwinę. Przezskórnie potrafimy zastawki nie tylko wprowadzać, ale także naprawiać. Np. za pomocą już wcześniej wspominanych klipów. Przez cały czas pojawia się jednak coś nowego i my chcemy o tym wiedzieć, by później móc realizować to również w praktyce. **(sch)**

Kwestionariusz

Uczelnia: Wydział Medyczny Uniwersytetu Palackiego w Ołomuńcu
Specjalizacja: kardiologia
Rok rozpoczęcia praktyki: 1996
Praktyka zawodowa: Oddział chorób wewnętrznych szpitala Karwina-Raj 1996- 2000, Kardiocentrum Szpitala Agel Trzyniec-Podlesie od 2000
Kontakt: miroslav.dorda@npo.agel.cz

GROSZ DO GROSZA

Henryka Bittmar

Im dziecko starsze, tym wydatki wyższe

Dzieci to radość. Ale także lęk przed wszystkim, co może ową radość zmącić. No i ogromna odpowiedzialność, jedyne w swoim rodzaju wyzwanie, któremu nie zawsze łatwo sprostać. Dzieci to również koszty, wraz z postępującą inflacją dla wielu rodzin coraz trudniejsze do udźwignięcia. Pomimo pomocy ze strony państwa ciężar wychowania, wyżywienia, wykształcenia dziecka spoczywa przecież na barkach jego rodziców. Jak obliczyli statystycy, wychowanie dziecka od jego narodzin do matury kosztuje rodziców od 1,7 do 2,7 mln koron. Taka liczba naprawdę robi wrażenie. Rocznie na zaspokojenie szeroko rozumianych potrzeb małego dziecka przeznaczamy przeciętnie ok. 80 tys. koron. Obowiązuje zasada, że im starsze dziecko, tym wydatki są wyższe. Istotną rolę odgrywa też, co oczywiste, sytuacja materialna konkretnej rodziny.

●●●

Z dużymi wydatkami należy liczyć się już przed narodzinami dziecka. Wyprawka dla malucha może kosztować kilka tysięcy koron, jeżeli zadowolimy się rzeczami używanymi, ale także kilkadziesiąt tysięcy. Dla przykładu wózek to wydatek od kilku do nawet 20 tys. koron. Cena zależy od marki i od wersji wózka. Można mieć trzykołowy lub czterokołowy, wielofunkcyjny – spacerowy i fotelik w jednym. Jeżeli od wózka ktoś woli specjalną chustę do noszenia dzieci, też musi liczyć się ze sporym wydatkiem. Oprócz wózka trzeba łóżeczka, wanienki, kosmetyków, pieluszek, ubrań, fotelika do samochodu. No i zabawek, a przede wszystkim jedzenia. Ze sporymi kosztami wiąże się już sam pobyt w szpitalu położniczym, jeżeli matka postanowi skorzystać z usług ponadstandarowych i wybierze jednoosobowy pokój z ponadstandardowym wyposażeniem. Coraz popularniejsze są też zajęcia dla maluchów – za lekcję pływania i baraszkowanie w basenie pod okiem instruktorki zapłacimy co najmniej 250 koron.

●●●

Opieka przedszkolna też może kosztować, i to niemało, jeżeli rodzice umieszczą swoją pociechę w prywatnej placówce. Wtedy miesięcznie mogą płacić od 4 tys. po nawet 14 tys. koron. Państwowe przedszkola nie są tak wielkim obciążeniem dla rodzinnego budżetu. Przedszkolak szybko rośnie, nowe ubrania i buty trzeba kupować praktycznie bez przerwy. Rocznie, jak wynika z obliczeń statystyków, to wydatek ok. 8 tysięcy koron albo i więcej – w zależności od tego, gdzie robimy zakupy i jak łatwo ulegamy zachciankom swoich pociech. Uczeń szkoły podstawowej na ogół jada obiady w szkole – trzeba za nie zapłacić co najmniej 500-600 koron miesięcznie. Najwięcej posiłków dziecko spożywa jednak w domu. Jedzenie zaś z miesiąca na miesiąc jest coraz droższe. Nawet 15 tys. koron rocznie mogą kosztować najróżniejsze kółka zainteresowań, zajęcia sportowe, imprezy kulturalne, wycieczki, obozy. Dużym wydatkiem, którego jednak nie sposób uniknąć, jest telefon komórkowy i komputer dla ucznia – podczas niedawnej nauki zdalnej rzecz absolutnie niezbędna. Jeżeli dodamy do tego koszty dojazdów do szkoły (a od początku kwietnia także uczniowie płacą za nie więcej) i nieduże kieszonkowe, możemy otrzymać sumę nawet 130 tys. koron rocznie. Jeszcze więcej kosztuje uczeń szkoły średniej lub zawodówki. Pół biedy, gdy szkoła znajduje się niedaleko miejsca zamieszkania. Gorzej, gdy trzeba płacić za dojazdy albo za noclegi w internacie – wtedy wyłożymy miesięcznie o co najmniej 3 tysiące koron więcej. Jeżeli mamy w domu kilkunastoletniego zapalonego sportowca, też musimy liczyć się ze sporymi wydatkami. A nie jest dla nikogo tajemnicą, że uprawianie różnych sportów kosztuje różnie. Dla przykładu hokej jest o wiele droższym sportem od piłki nożnej.

●●●

Jak wynika ze statystyk i zwykłych obserwacji, dzieci rodzi się mniej, aniżeli na przykład 50 lat temu. W ubiegłym roku w RC przyszło na świat 111,8 tys. dzieci, o 80 tys. mniej, aniżeli w 1975 roku, i o 1,6 tys. więcej, aniżeli w 2020 roku. Owszem, rodziny wychowujące dzieci mogą liczyć na pomoc państwa. O tym, czy jest ona wystarczająca i czy aby naprawdę motywuje ludzi do posiadania potomstwa, od lat prowadzone są zażarte dyskusje. Dodajmy, że bez większych rezultatów. Polski program 500+, z którym Prawo i Sprawiedliwość wygrało wybory parlamentarne, u nas jest raczej bez szans. Mamy zasiłek macierzyński dla matek, które przed porodem opłacały składki ubezpieczenia socjalnego. Mamy zasiłek wychowawczy, z którego może korzystać matka albo ojciec do chwili, gdy najmłodsze dziecko skończy 4 lata. Mamy zasiłek wypłacany po urodzeniu pierwszego lub drugiego dziecka oraz dodatki na dzieci (świadczenia te przysługują jednakże tylko rodzinom o dochodach nie przekraczających 2,7-krotności minimum życiowego). Są wreszcie ulgi podatkowe dla rodziców oraz zasiłek dla pracujących rodziców opiekujących się chorym dzieckiem. Można z niego korzystać 9 dni, matkom lub ojcom samotnie wychowującym dzieci zasiłek przysługuje przez okres 16 dni. ◢

Wałka 1942: fakty nieoczywiste

80 lat po największej zbiorowej egzekucji o charakterze pokazowym na Śląsku Cieszyńskim, w której zostali zamordowani m.in. mieszkańcy Zaolzia, w Muzeum Śląska Cieszyńskiego w Cieszynie temat zbrodni Pod Wałką wrócił w ramach „Spotkań szersznikowskich". Możliwe, że dzięki temu na pamiątkowej tablicy w miejscu kaźni dojdzie do korekty.

Łukasz Klimaniec

20 marca 1942 roku w Cieszynie w lasku miejskim Pod Wałką Niemcy powiesili 24 Polaków z obu stron Olzy należących do ruchu oporu. Temu wydarzeniu został poświęcony środowy (30 marca) wykład. – Była to największa zbiorowa egzekucja o charakterze pokazowym na Śląsku Cieszyńskim podczas drugiej wojny światowej – zaznaczył autor spotkania Wojciech Święs, pracownik cieszyńskiego muzeum.

Rozważając przyczyny tej zbrodni, zwrócił uwagę na prężny rozwój polskiego ruchu oporu na Śląsku Cieszyńskim i duże zaangażowanie działaczy społecznych i kulturalnych z obu stron Olzy. Rozwój konspiracji na Śląsku Cieszyńskim przebiegał prężnie mimo trudnych warunków, które wynikały ze strategicznego znaczenia tego regionu dla III Rzeszy (przemysł, surowce naturalne, Kolej Koszycko-Bogumińska) oraz kwestii narodowościowych – choć wiele osób mówiło w języku polskim, to – jak zauważył Święs – z sympatiami narodowymi było już różnie.

– Mamy takie pojęcia, jak „szkopyrtok", „ruch ślązakowski", a podczas II wojny były także osoby, które przejawiały sympatie prohitlerowskie. I stanowiły dla Niemców idealny materiał na konfidentów, kolaborantów, donosicieli. Zawsze były skore do tego, by wskazać rzeczywistych lub domniemanych członków polskiego ruchu oporu – wyjaśnił prelegent. Dlatego w regionie dochodziło do wielu aresztowań.

● **Wojciech Święs przypomniał tragiczne wydarzenia z marca 1942 i ich genezę. W Muzeum Śląska Cieszyńskiego można oglądać wystawę „Wałka 1942 – współczesność i pamięć", która prezentuje obiekty związane z czasem okupacji na Śląsku Cieszyńskim.** Fot. ŁUKASZ KLIMANIEC

Zaczęło się od ulotki

W chwili, gdy zaczynała się sprawa, której tragicznym finałem była zbrodnia Pod Wałką, najważniejsze wówczas osoby związane z polskim ruchem oporu w regionie zostały przez Niemców aresztowane lub zamordowane. Do tego grona należeli m.in. Paweł Musioł z Lesznej Górnej, dowódca cieszyńskiego inspektoratu Związku Walki Zbrojnej (ZWZ), aresztowany w 1941 r., Franciszek Kwaśnicki i Józef Korol. Niemcy dążyli jednak do całkowitej dekonspiracji członków ruchu oporu. W sierpniu 1941 r. w Trzanowicach znaleźli ulotkę, w której była mowa o konspiracyjnych obchodach rocznicy wybuchu wojny.

– Została ona zredagowana przez tzw. grupę Potysza, której członkowie zostali później straceni pod Wałką – wskazał Święs.

Początkiem dekonspiracji tych osób było wydarzenie z listopada 1941 r., gdy Wanda Żwakówna, jedna z kurierek Związku Odwetu, jadąc pociągiem ze Śląska Cieszyńskiego do Wrocławia, miała wypadek. Doszło do eksplozji przewożonych przez nią materiałów wybuchowych. Ranna kobieta wpadła w ręce Niemców, a podczas przesłuchań wydała nazwiska pierwszych działaczy. I w grudniu 1941 r. aresztowany został Franciszek Potysz, co zainicjowało falę kolejnych aresztowań.

Wojciech Święs zwrócił uwagę, że o ile wspomniany wcześniej Paweł Musioł jest oceniany przez historyków jako postać wybitna, o tyle Franciszek Potysz już nie ma tak wysokich ocen. Powód? Nie przestrzegał podstawowych zasad konspiracji.

– Często pokazywał się publicznie, rozmawiał z nieznajomymi na tematy związane z polityką i – co jest niedopuszczalne w konspiracji – sporządzał listy zaprzysiężonych osób. Te listy później dostały się w ręce Niemców – stwierdził Święs. Podczas przesłuchań torturowany Potysz wydał współpracowników, których Niemcy zaczęli systematycznie wyłapywać.

– Zdania są podzielone, ale według mnie to była elita ówczesnego ruchu oporu – ocenił Święs. Do tego grona zaliczali się Jan Kuśnierz z Gutów, zawodowy leśnik i podoficer w 3. pułku Strzelców Podhalańskich w Bielsku. Jego podkomendnymi byli pracownicy Huty Trzynieckiej, którzy prowadzili działania sabotażowe na terenie tego zakładu. To Józef Czepczor z Łyżbic, który przygotowywał materiały wybuchowe, Paweł Morżoł z Bystrzycy, Karol Piechaczek urodzony we Frydku, Karol Przywara z Pogwizdowa i Jan Koźba z Czechowic.

Przy tej okazji Święs zauważył, że na tablicy pomnika Pod Wałką są błędy w nazwiskach tych osób – Józef Czepczor figuruje jako „Józef Czepczorz", a Jan Koźba jako „Jan Kośba". Możliwe, że dzięki tej uwadze na pamiątkowej tablicy w miejscu kaźni dojdzie do korekty i nazwiska zostaną napisane poprawnie – z naszych informacji wynika, że ten temat ma zostać przedstawiony na spotkaniu władz Cieszyna.

Grupę Potysza tworzyły osoby z okolic Kaczyc, Kończyc i Pogwizdowa przymusowo zatrudnione przy regulacji Olzy w rejonie Łąk. Należeli do niej Wilhelm Dworok z Kaczyc, Rudolf Gabzdyl z Kończyc Wielkich, Benedykt Kabiesz z Kaczyc i Alojzy Żebrok z Kaczyc.

Pod Wałką życie straciło również ośmiu dowódców placówek ZWZ na Śląsku Cieszyńskim – Adolf Chlebek (ZWZ w Gutach), Jan Halama (ZWZ w Wiśle), Alfons Fójcik (ZWZ w Cierlicku), Karol Jadwiszczok (ZWZ w Ligotce Kameralnej), Rudolf Szostok (ZWZ w Wiślicy) Alojzy Szotkowski (ZWZ w Mostach k. Jabłonkowa), Józef Wałach (ZWZ w Ligotce Kameralnej), Alojzy Zuberek i Rudolf Kozyra (obaj ZWZ w Cieszynie). Pozostali to Rudolf Heller z Brennej, Leopold Leśniara z Czechowic, Jan Martynek z Mostów k. Jabłonkowa oraz Jan Gaszek z Godziszowa i Józef Bolek z Bażanowic.

Farsa, Witkacy i stolarz z Cieszyna

Aresztowani członkowie ruchu oporu trafili do cieszyńskiego więzienia. 19 z nich zostało przewiezionych do Mysłowic, gdzie byli przesłuchiwani i torturowani (Alojzemu Żebrokowi oprawcy rozerwali policzki). 15 marca polscy działacze stanęli przed sądem doraźnym w Katowicach.

– Wzięli udział w farsie, która nosiła znamiona procesu. Ten sąd masowo wydawał wyroki śmierci – stwierdził Święs. 16 marca katowicka komenda gestapo skierowała do cieszyńskiego starosty pismo zarządzające pokazową egzekucję w parku miejskim w Cieszynie Pod Wałką. Co ciekawe, pierwotnie egzekucja miała odbyć się na cieszyńskim Rynku, ale w wyniku protestów niemieckich elit mieszkających w okolicznych kamienicach zmieniono miejsce kaźni.

Odnosząc się do pokazowego charakteru egzekucji, Wojciech Święs wyjaśnił, że hitlerowcy chcąc uniknąć wysłania na front wschodni musieli wykazywać się gorliwością w pokazywaniu, jak na Śląsku Cieszyńskim niebezpiecznie działa polski ruch oporu.

– Takie tłumaczenie spotykamy w opracowaniach historycznych, ale nie była to wyimaginowana przyczyna, bo ruch oporu na Śląsku Cieszyńskim rzeczywiście prężnie działał. Drugim powodem tej pokazowej egzekucji było zastraszenie miejscowej ludności i zmuszenie jej do podpisywania volkslisty – wyjaśnił wykładowca.

19 marca osadzonych w Mysłowicach przewieziono do Cieszyna. Podczas drogi skazani na śmierć śpiewali pieśni patriotyczne i wznosili patriotyczne okrzyki. W dzień egzekucji, by nie dopuścić do takiej sytuacji, przed wyjazdem na stracenie skazańcy dostali zastrzyki w język. Wykonał je doktor Heinrich Boreniok, rodowity cieszynianin, lekarz rejonowy i uzdrowiskowy w Jaworzu, gdzie w 1937 r. został sportretowany przez przebywającego tam w sanatorium Stanisława Ignacego Witkiewicza „Witkacego". Artysta namalował też jego żonę. Uczestnicy środowego wykładu mogli zobaczyć reprodukcje tych obrazów, które obecnie znajdują się w zbiorach Muzeum Śląskiego w Katowicach – placówka kupiła je w 2018 r. od osoby prywatnej z Cieszyna.

– Zastrzyki Borenioka nie do końca się sprawdziły, bo niektórym udało się krzyknąć „Niech żyje Polska!". Według różnych relacji ktoś miał zawołać „Z Bogiem ojcze i matko" oraz „Z Bogiem ziemio śląsko" – mówił Święs.

Na miejsce stracenia skazańcy zostali przywiezieni przed 16.00. Pod Wałką był tłum ludzi – szacuje się, że mogło być od 4 do 6 tys. osób, z czego dwie trzecie stanowiła sprowadzona pod przymusem polska ludność. Było też wielu niemieckich notabli, przedstawicieli władz miejskich, powiatowych, gestapo i NSDAP oraz sporo żołnierzy z bronią maszynową z obawy przed zamieszkami lub próbą odbicia więźniów.

– Nie był to „dzień słoneczny, w przeddzień wiosny", jak pisał Henryk Jasiczek. To był dzień pochmurny, deszczowy – stwierdził Święs. Pokazał też wykonany przez dra Józefa Mazurka z Bystrzycy, zajmującego się dokumentowaniem zbrodni hitlerowskich, rysunek przedstawiający plan sytuacyjny – wynikało z niego, że szubienica, którą stawiał z pomocą więźniów Jan Karol Gonda, cieszyński stolarz, znajdowała się nie tam, gdzie dziś stoi pomnik, ale znacznie bliżej drogi. Przestrzeń do brzegu Olzy zajmowali spędzeni na to wydarzenie ludzie.

Skazani zostali wyprowadzeni – każdy w asyście dwóch katów. Ostatnią posługę odprawił ks. Robert Przewodnik, przedwojenny cieszyński katecheta. A po odczytaniu wyroku w językach niemieckim i polskim 24 polskich patriotów zostało wyprowadzonych na szafot i straconych.

Po egzekucji ciała wisiały na miejscu kaźni przez dwie godziny, a hitlerowcy (ok 150 osób) pojechali w tym czasie na... bankiet do hotelu Germania, czyi obecnego hotelu Piast w Czeskim Cieszynie. Ciała 24 polskich bohaterów zostały wywiezione do Oświęcimia i spalone w krematoriach.

Jest zbrodnia, nie ma kary

Niemiecka zbrodnia nie doczekała się sprawiedliwości. Nie udało się bowiem ustalić osób odpowiedzialnych za nią i postawić przed sądem. Wiadomo, że ofiary zostały skazane na śmierć przez Rudolfa Mildnera, szefa gestapo w rejencji Katowice, zbrodniarza wojennego o sadystycznych skłonnościach. Nigdy nie poniósł odpowiedzialności za swoje zbrodnie – uciekł do Ameryki Południowej, gdzie zmarł w Argentynie w latach 60.

Pierwsze oficjalne śledztwo dotyczące zbrodni miało miejsce już w 1947 r., ale dokumentacja z niego nie zachowała się. Kolejne dochodzenie przeprowadzone w latach 1971-74 także nie przyniosło efektów. Sprawa jednak nie została zapomniana – zajął się nią historyk Ludwik Kohutek, zawierając wiele cennych informacji w książce „Gdy drzewa szubienic wyrosły". A w 1990 r. po publikacji czeskiego badacza prof. Mečislava Boráka światło dzienne ujrzały nazwiska kilku gestapowców biorących udział w zbrodni. Jednak tylko dwóch z nich zostało skazanych na śmierć podczas procesów w Czechosłowacji. Dwóch kolejnych trafiło do więzienia na 15 lat, ale za sprawą amnestii wyszli na wolność w 1955 r.

W 2007 r. śledztwo zainicjował Instytut Pamięci Narodowej, ale poza uznaniem egzekucji Pod Wałką za zbrodnię przeciw ludzkości, śledztwo nie przyniosło nowych efektów i zostało umorzone w 2008 r. W 2016 r. zostało jednak wznowione, gdy za sprawą publikacji Jerzego Klistaly ujawniono dodatkowe dwa nazwiska gestapowców biorących udział w zbrodni.

Wojciech Święs zauważył, że rozbicie cieszyńskiego inspektoratu ZWZ w latach 1941-1942, którego efektem była egzekucja Pod Wałką, nie przyniosło spodziewanego przez Niemców efektu. Mieszkańcy Śląska Cieszyńskiego nadal bowiem angażowali się w działalność konspiracyjną przeciw okupantowi. ◢

NASZE RODY /110/

Michael Morys-Twarowski

Kabieszowie

Genealogię rodu Kabieszów można doprowadzić co najmniej do początku XVIII wieku.

W tym czasie w Kaczycach mieszkał Andrzej Kabiesz, ojciec Ewy (ur. 1708) i Jerzego (ur. 1710). Ten ostatni jest zapewne identyczny z Jerzym Kabieszem, synem Andrzeja z Kaczyc, który w 1738 roku poślubił Marię Owczarzy.

Niewątpliwie ich krewnym był Wacław Kabiesz, którego córka Maria, katoliczka z Kończyc Wielkich, w 1741 roku wyszła za mąż za Jerzego Owczarzego z Podlesia (przysiółek Kończyc Wielkich).

Spokrewniony z powyższymi musiał być Andrzej Kabiesz (starszy), protoplasta linii rodu z Pogwizdowa. Według spisu mieszkańców parafii cieszyńskiej z 1752 roku – jego żoną była Rebeka, a dziećmi Ewa (ur. 1739), Anna (ur. 1742), Elżbieta, Jakub i Paweł. Przypuszczalnie później przyszedł na świat jeszcze jeden syn – Andrzej (młodszy).

W każdym razie w cieszyńskich metrykach odnotowano śluby trzech synów Andrzeja (starszego). W 1775 roku Paweł poślubił Marię Żebrok z Pogwizdowa, w 1777 roku Jakub ożenił się z Anną „Frantzek", a w 1778 roku Andrzej (młodszy) pojął za żonę Annę Adamik z Pogwizdowa.

Zapewne potomkiem któregoś nich był Andrzej Kabiesz, na przestrzeni lat 1875-1893 co najmniej czterokrotnie wybierany przełożonym gminy Pogwizdów. Pogwizdowski wójt należał też do Związku Śląskich Katolików, zrzeszającego zwolenników katolickiego skrzydła polskiego ruchu narodowego.

Również dla Wincentego Kabiesza, chałupnika w Pogwizdowie, sprawy narodowe były ważne. W 1898 roku pojawia się wśród osób składających się na Macierz Szkolną Księstwa Cieszyńskiego.

Linie »zaolziańskie«

Niektórzy przedstawiciele linii Kabieszów z Pogwizdowa osiedlali się na terenie dzisiejszego Zaolzia. Przykładowo w Karwinie zamieszkali Józef i Franciszek Kabieszowie, synowie chałupnika Wincentego (być może identycznego z powyższym).

Starszy z braci, Józef (ur. 1874), był dozorcą wagonów w karwińskim browarze. W 1898 roku ożenił się z Florentyną Hutą.

Młodszy, Franciszek (ur. 1876), z zawodu krawiec, w 1898 roku poślubił Jadwigę Seidler. W marcu 1900 roku uratował pijanego czeladnika, który jechał „tak nieostrożnie, że wóz stoczył się z drogi do rzeki, a powożący czeladnik wpadł do dość głębokiej wody". Akurat Franciszek Kabiesz przejeżdżał na rowerze. Jak pisano w prasie, „z wrodzoną sobie odwagą" skoczył do wody i wyciągnął tonącego. Co do jego przekonań narodowych nie można mieć wątpliwości, skoro w 1902 roku składał się na Macierz Szkolną Księstwa Cieszyńskiego.

Na łamach lokalnych gazet co jakiś czas wspominano też o Józefie Kabieszu, urodzonym w 1868 roku w Pogwizdowie. Pracował jako nauczyciel w Trzyńcu. Jak donosił w 1902 roku „Głos Ludu Śląskiego", chociaż nie udzielał się politycznie, to i tak jego kandydatura na kierownika szkoły została utrącona ze względów narodowych, bo był Polakiem.

Trzyniecki nauczyciel był zapalonym pszczelarzem. Od 1897 roku należał do Towarzystwa Pszczelniczego dla Wschodniego Śląska i dość szybko znalazł się we władzach stowarzyszenia.

»Basza« z Brzezówki

Protoplastą linii Kabieszów z Brzezówki był Jerzy (1832-1911), pochodzący z Pogwizdowa. W Brzezówce nabył grunt siedlaczy. Był żonaty z Ludwiną (Ludmiłą) Solowską (zm. 1917).

Ich syn, Jerzy (ur. 1866), odziedziczył rodzinne gospodarstwo. Przez pewien czas pełnił funkcję przełożonego gminy. Popierał polski ruch narodowy, należał do Związku Śląskich Katolików i Macierzy Szkolnej Księstwa Cieszyńskiego. Z tego powodu w niewybredny sposób atakowano go na łamach proniemieckiego „Ślązaka", nazywając „baszą brzezowskim". Bronił go z kolei „Poseł Ewangelicki", pisząc: „Pan Kabiesz jest w swojej gminie i w całej okolicy znany jako trzeźwy i pracowity, wzorowy gospodarz" (1910, nr 43).

Żoną Jerzego Kabiesza była Filomena Sikora, pochodząca z Kończyc Małych. Podzielała przekonania narodowe męża, skoro składała się na Internat bł. Melchiora Grodzieckiego w Cieszynie („Gwiazdka Cieszyńska", 1919, nr 3).

Cztery parafie

Na łamach prasy w czasach austriackich pojawiają się też inni przedstawiciele rodu Kabieszów. Franciszek Kabiesz z Kończyc Wielkich w 1871 składał się na rannych Francuzów, walczących z Prusami. Andrzej Kabiesz, studiujący na Akademii Górniczej w Leoben, w 1901 roku składał się na polskie gimnazjum w Cieszynie. W 1912 roku Jan Kabiesz został wybrany do wydziału gminy Pogwizdów.

Jednak w poszukiwaniach genealogicznych stare gazety są dodatkiem. Odtworzenie rodowodu Kabieszów wymaga przeprowadzenia dokładnych kwerend ksiąg metrykalnych czterech parafii rzymskokatolickich: we Frysztacie, Cieszynie, Pogwizdowie i Kończycach Wielkich. O ile metryki z pierwszej są dostępne online, to pozostałe trzy można przeglądać tylko w wersji papierowej. Jest jednak nadzieja na poprawę, bo zaplanowano digitalizację XVIII-wiecznych ksiąg metrykalnych z polskiej części Śląska Cieszyńskiego. ◢

Skąd to nazwisko?

Według bazy nazwisk prowadzonej przez Instytut Języka Polskiego Polskiej Akademii Nauk, nazwisko jest pochodzenia obcego i może pochodzić od niemieckiej nazwy osobowej Kabes.

Skąd ten ród?

Nazwisko Kabiesz jest typowe dla Śląska Cieszyńskiego i ukształtowało się na naszym terenie. Przyjmując niemiecką etymologię nazwiska, można przypuszczać, że protoplastą rodu Kabieszów był niemiecki osadnik.

Gdzie doczytać?

Michael Morys-Twarowski, „Wójtowie na Śląsku Cieszyńskim. Tom 1, Kraków 2018 (biogram Jerzego Kabiesza, wójta Brzezówki).

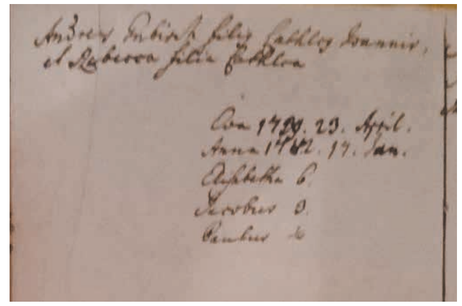

● **Rodzina Kabieszów (nazwisko zapisano w formie Gabiesch) z Pogwizdowa w spisie z 1752 roku. Źródło: parafia rzymskokatolicka pw. św. Marii Magdaleny w Cieszynie.**

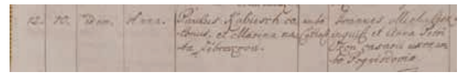

● **Metryka chrztu Anny Kabiesz, urodzonej w 1783 roku w Pogwizdowie. Źródło: parafia rzymskokatolicka pw. św. Marii Magdaleny w Cieszynie.**

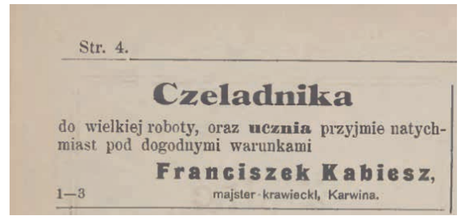

Str. 4.

Czeladnika

do wielkiej roboty, oraz **ucznia** przyjmie natychmiast pod dogodnymi warunkami

Franciszek Kabiesz,

1—3 majster-krawieckl, Karwina.

● **Ogłoszenie wykupione przez Franciszka Kabiesza z Karwiny. Źródło: „Głos Ludu Śląskiego", 1904 nr 23.**

Symbol, że Polska żyje i »jeszcze nie zginęła«

80 lat temu, 20 marca 1942 r., po raz pierwszy na ulicach Warszawy pojawiła się „kotwica" – symbol Polski Walczącej. Znak odzwierciedlający nadzieje Polaków na zwycięstwo namalował na werandzie cukierni Lardellego prawdopodobnie podharcmistrz Maciej Aleksy Dawidowski, „Alek".

W pierwszych latach okupacji niemieckiej w Polsce panował nastrój przygnębienia, spowodowany m.in. pasmem nieprzerwanych zwycięstw niemieckich; szczególnie przygnębiający był szybki upadek Francji, na którą Polacy przecież bardzo liczyli. Należało więc z tymi nastrojami jakoś walczyć. Polskie społeczeństwo chciało posiadać symbol, który będzie pokazywał, że Polska żyje i „jeszcze nie zginęła". W celu wybrania odpowiedniego znaku powołano specjalne jury przy Biurze Informacji i Propagandy Okręgu AK Warszawa. W jego skład weszło czterech wybitnych dziennikarzy konspiracyjnej prasy. Przedstawionych zostało dwadzieścia siedem propozycji symbolu Polski Walczącej. Wśród nich był m.in. symbol skrzyżowanych mieczy grunwaldzkich, równie łatwy do namalowania co kotwica. Wymóg łatwego narysowania znaku był jednym z głównych kryteriów oceny.

Symbol polskiego oporu powstał z połączenia liter „P" i „W", oznaczających „Polskę Walczącą", wpisanych w znak kotwicy. Jury uznało, że znak „kotwicy" będzie kojarzony z nadzieją.

Konkurs został przeprowadzony z zachowaniem zasad konspiracji. Trafiające do jury prace były podpisywane pseudonimami, dlatego dopiero później ustalono, że autorką projektu była najprawdopodobniej Anna Smoleńska „Hania", instruktorka harcerska, studentka historii sztuki na tajnym Uniwersytecie Warszawskim, zaangażowana w działalność konspiracyjną, podobnie jak jej cała rodzina włącznie z ojcem, wybitnym chemikiem Kazimierzem Smoleńskim.

Mieszkali w tak zwanym Domu Profesorskim niedaleko Politechniki Warszawskiej. Tam została aresztowana 3 listopada 1942 r. i trafiła do Auschwitz, gdzie zmarła 19 marca 1943 r. w wieku 23 lat. Jej ojciec został rozstrzelany w maju tego samego roku w lesie pod Magdalenką.

Dzieje.pl/PAP

● **Pierwszy znak kotwicy w okupowanej Warszawie, umieszczony na werandzie cukierni Lardellego. Zdjęcie z okresu wojny.**
Źródło: Instytut Pamięci Narodowej

SPORT

WEEKENDOWY SERWIS PIŁKARSKI

Punkty stracili w kapryśnej pogodzie pierwszoligowi piłkarze Karwiny, jak również Banika Ostrawa, natomiast coraz lepiej radzą sobie drugoligowi gracze FK Trzyniec. Zimowa pogoda rozdawała natomiast karty w niższych klasach rozgrywek.

Janusz Bittmar

FORTUNA LIGA

SPARTA PRAGA – BANIK OSTRAWA 2:1

Do przerwy: 2:1. Bramki: 16. Hložek, 41. Wiesner – 8. Svozil. **Ostrawa**: Laštůvka – Ndefe, Svozil, Lischka, Fleišman – Koncewoj (70. Ekpai), Kaloč (92. Boula), Kuzmanović, Tetour, Buchta (75. Klíma) – Almási.

Dla trenera Sparty Praga, Pavla Vrby, był to jeden z najważniejszych meczów sezonu. Sparta po zwycięstwie z Banikiem zbliżyła się do czołowej dwójki Fortuna Ligi – prowadzącej Viktorii Pilzno i Slavii Praga – a więc końcówka fazy zasadniczej i rundy dodatkowej będzie jeszcze bardzo zacięta. Banik z kolei stracił kolejne punkty w walce o udział w europejskich pucharach. Goście zaliczyli kapitalny początek na Letnej, prowadząc od 8. minuty po strzale głową Svozila. Sparta nie przejmowała się wynikiem 0:1 zbyt długo – w 16. minucie w zamieszaniu podbramkowym wyrównał Hložek, a przed zejściem do szatni z rzutu rożnego na 2:1 trafił Wiesner. Bramkarz Banika Jan Laštůvka spóźnił się z interwencją, asekuracji w kryciu zabrakło także stoperom Ostrawy. Druga połowa odbywała się w klasycznym schemacie: Sparta posiłkując się jednobramkowym prowadzeniem grała mądrze, głównie atakiem z kontry, a za piłką biegali – zazwyczaj bez ładu i składu – ostrawianie.

– Na losach meczu zaważyła druga bramka Sparty zdobyta w końcówce pierwszej połowy. Myślę, że gdyby udało nam się przetrwać do szatni z remisem, obraz gry w drugiej połowie wyglądałby inaczej – stwierdził Ondřej Smetana, szkoleniowiec Banika Ostrawa. Trener Sparty, Pavel Vrba, skomplementował nie tylko poziom spotkania, ale też dobrą grę swojego zespołu. – To był jeden z naszych najlepszych występów w całym sezonie.

● W desancie powietrznym pomocnik Karwiny, Antonín Svoboda. Fot. mfkkarvina

MFK KARWINA – BOHEMIANS 1:1

Do przerwy: 1:0. Bramki: 24. Šehić – 69. Květ. **Karwina**: Bajza – Mikuš (82. Látal), Buchta, Kobouri, Šehić – Ndiaye, Marco Túlio (82. Jursa) – Zorvan, Svoboda (64. Papadopulos), Bartošák (82. Siniavskij) – Durosinmi (82. Chvěja).

Karwiniacy stracili punkty w przepychance z Bohemians, w której byli zdecydowanie lepszym zespołem, co przy równoczesnym remisie Pardubic z Jabloncem niewiele wnosi nowego do krajobrazu w strefie spadkowej. Premierową bramkę w czeskiej lidze zdobył Šehić, jego koledzy z boiska – Zorvan, Papadopulos i Mikuš – mieli już mniej szczęścia.

– Zabrakło nam skuteczności w czystych okazjach. Zwłaszcza w drugiej połowie sytuacji podbramkowym stworzyliśmy bardzo wiele. Brak efektywności to jeden z powodów, dla których znajdujemy się na dnie tabeli – skomentował feralne spotkanie Bohumil Páník, trener Karwiny.

Lokaty: 1. Pilzno 65, 2. Slavia Praga 64, 3. Sparta Praga 60,... 5. Ostrawa 47,... 15. Pardubice 21, 16. Karwina 14 pkt. W nast. kolejce: Slovácko – Karwina (sob., 16.00), Ostrawa – Hradec Kr. (niedz., 16.00).

FNL

TRZYNIEC – TÁBORSKO 3:1

Do przerwy: 1:0. Bramki: 5. Dedič, 65. Omasta, 67. Kania – 51. Kosek. **Trzyniec**: Hasalík – Bolf, Foltyn, Ba, Javůrek (90. Szewieczek) – Omasta, Machuča (83. Hýbl), Habusta , Kania (83. Bedecs) – Juřena (89. Petráň), Dedič.

Trzecie domowe zwycięstwo Trzyńca w wiosennym sezonie to nie przypadek. Podopieczni trenera Martina Zbončáka w rewanżowej rundzie grają coraz lepiej poukładani, z taktyką wybraną pod konkretnego rywala. – Táborsko, które lubi grać atakiem pozycyjnym, miało częściej w posiadaniu piłkę, ale my byliśmy z kolei skuteczniejsi w kontratakach – ocenił wygraną trener Trzyńca.

Lokaty: 1. Brno 47, 2. Vlašim 38, 3. Líšeň 38,... 13. Trzyniec 23 pkt. W nast. kolejce: Jihlawa – Trzyniec (sob., 15.30).

DYWIZJA F

HAWIERZÓW – BILOWEC 0:2

Do przerwy: 0:1. Bramki: 34. Dresler, 52. Dluhoš. **Hawierzów**: Majerczyk – Malcharek, Michalčák, Skoupý – Michalek (89. Streit), Kocemba, Mensah (56. Míra), Podešva (68. Kisza), Heller – Wojnar, Ciku.

Indianie przegrali z Bilowcem niejako na własne życzenie, marnując z tuzin dogodnych okazji. – Nawet grając do północy, myślę, że efekt byłby taki sam, czyli fatalny – stwierdził rozczarowany trener Hawierzowa Miroslav Matušovič.

Lokaty: 1. Polanka 29, 2. Bilowec 29, 3. Frydlant n. O. 28,... 7. Karwina B 21, 9. Bogumin 20, 12. Hawierzów 10, 13. Dziećmorowice 10 pkt. Pozostałe mecze 16. kolejki nie odbyły się z powodu złego stanu murawy.

MISTRZOSTWA WOJEWÓDZTWA

L. Piotrowice – Czeski Cieszyn 2:5 (54. Hanusek, 56. Urban – 1. i 3. D. Maceček, 38. Bora, 55. Dohnal, 75. Potůček), Hlubina – Petřvald n. M. 1:0 (47. samob. Novák).

Lokaty: 1. Karniów 46, 2. Břidlična 35, 3. Haj 33,... 7. Sl. Orłowa 27, 12. Cz. Cieszyn 19, 13. L. Piotrowice 13, 14. Datynie Dolne 10 pkt. Pozostałe mecze 18. kolejki nie odbyły się z powodu złego stanu murawy.

IA KLASA – gr. B

Rzepiszcze – Jistebnik 2:0, Wracimów B – Libhošť 9:1. Lokaty: 1. Rzepiszcze 36, 2. Wracimów B 28, 3. Olbrachcice 27, 4. Bystrzyca 27, 5. Stonawa 23, 9. Jabłonków 14, 10. Śmiłowice 14 pkt. Pozostałe mecze 16. kolejki nie odbyły się z powodu złego stanu murawy.

IB KLASA – gr. C

Sucha Górna – Wierzniowice 3:0 (41. Stuchlík, 64. Urbaník, 68. Nový), Sedliszcze – Baszka 2:1. Lokaty: 1. Sucha Górna 39, 2. Raszkowice 36, 3. Wędrynia 34 pkt. Pozostałe mecze 16. kolejki nie odbyły się z powodu złego stanu murawy.

MP FRYDEK-MISTEK

Nawsie – Chlebowice 3:0 (5. i 58. A. Klus, 21. Kubiatko). Lokaty: 1. Prżno 40, 2. Niebory 39, 3. Palkowice 38 pkt. Pozostałe mecze 18. kolejki nie odbyły się z powodu złego stanu murawy. ◢

Pucharowe emocje są bezcenne

Hokeiści Trzyńca walczą w tym tygodniu z Mladą Bolesławią w półfinale ekstraligi. Wczoraj, po zamknięciu numeru, Stalownicy przy stanie 1:0 zmierzyli się z rywalem po raz drugi u siebie, w Werk Arenie. Na czwartek i piątek seria grana do czterech zwycięstw przenosi się do Mladej Bolesławi. W drugiej parze o finał rywalizują Sparta Praga z Czeskimi Budziejowicami.

Pierwszoplanowymi postaciami pierwszego, niedzielnego spotkania w Werk Arenie wygranego 3:0 byli bramkarz Ondřej Kacetl oraz napastnicy Aron Chmielewski z Michalem Kovařčíkiem. Polski napastnik wymyślił pierwszą bramkę dla Kovařčíka, a w całym meczu dzielnie bił się z obrońcami. Kacetl z kolei wyłapał drugie czyste konto w play off.

Obserwując determinację Mladej Bolesławi można się spodziewać wyrównanej serii, znacznie bardziej zaciętej od ćwierćfinału z Witkowicami, wygranego przez Stalowników w miarę gładko w czterech meczach. **(jb)**

● Bramkarz Trzyńca Ondřej Kacetl uwielbia atmosferę play off. Fot. hcocelari

Wiecie, że raczej nie skupiam się na liczbach i na miejscu w rankingu, ale ten moment bardzo dużo dla mnie znaczy

Iga Świątek,
polska tenisistka po tym, jak została liderką rankingu WTA

Jak ryby w wodzie

Ponad 100 młodych zawodników z całego Zaolzia rywalizowało wczoraj w Bystrzycy w XIX Pływackich Mistrzostwach Polskich Szkół Podstawowych. W imprezie, która wróciła do kalendarza sportowego po dwuletniej przerwie spowodowanej pandemią koronawirusa, wzięło udział dziesięć szkół.

Janusz Bittmar

Cieszę się, że ta impreza w ogóle się odbyła. Jeszcze miesiąc temu nie wiedziałem, czy uda nam się zorganizować zawody w pełnym wymiarze, tak jak przed pandemią. A jednak wszystko wypaliło, włącznie z zawodnikami, którzy wykazali się bardzo dobrą formą – powiedział „Głosowi" Bogdan Sikora, dyrektor Polskiej Szkoły Podstawowej im. Stanisława Hadyny w Bystrzycy.

Pływacy walczyli o medale w nowoczesnym basenie, oddanym do użytku po gruntownej renowacji. – Ten obiekt jest chlubą Bystrzycy – podkreślił Sikora. W zawodach gościnnie wzięła udział również miejscowa czeska podstawówka. Głównym sędzią był Ivo Konvička. W tegorocznych mistrzostwach zrezygnowano z klasyfikacji medalowej szkół. ◢

● Atmosfera w Bystrzycy była przednia. Fot. RENATA STASZOWSKA

STYL KLASYCZNY

Dziewczyny – kat. 4-5: 1. Aneta Kaletowa (Trzyniec) 47,65, 2. Izabela Stefaniszek (Sucha G.) 55,06, 3. Eliška Lipkowa (Trzyniec) 55,35
Dziewczyny – kat. 6-7: 1. Nel Kaletowa (Trzyniec) 43,79, 2. Laura Sznapka (Gnojnik) 51,50, 3. Nadia Branna (Gnojnik) 54,34
Dziewczyny – kat. 8-9: 1. Viktoria Utikal (Cz. Cieszyn) 39,46, 2. Kristýna Lukszowa (Trzyniec) 41,46, 3. Barbara Śmiłowska (Sucha G.) 47,90
Chłopcy – kat. 4-5: 1. Jakub Henner (Cz. Cieszyn) 50,57, 2. Tomasz Luksza (Trzyniec) 51,58, 3. Filip Niemiec (Sucha G.) 55,08
Chłopcy – kat. 6-7: 1. Andrzej Bulawa (Cz. Cieszyn) 38,28, 2. Samuel Prymus (Sucha G.) 46,21, 3. Tomáš Michnik (Cz. Cieszyn) 46,40
Chłopcy – kat. 8-9: 1. Jakub Bury (ZŠ Bystrzyca) 36,49, 2. Jakub Samiec (ZŠ Bystrzyca) 39,96, 3. Wojtek Bureš (Wędrynia) 43,94

STYL DOWOLNY (KRAUL)

Dziewczyny – kat. 4-5: 1. Aneta Kaletowa (Trzyniec) 39,90, 2. Dorota Hermanowa (Wędrynia) 48,02, 3. Maja Kabiesz (Cz. Cieszyn) 49,63
Dziewczyny – kat. 6-7: 1. Nel Kaletowa (Trzyniec) 34,48, 2. Tereza Ondraszek (Bystrzyca) 37,38, 3. Bára Bockowa (ZŠ Bystrzyca) 37,50
Dziewczyny – kat. 8-9: 1. Viktoria Utikal (Cz. Cieszyn) 31,64, 2. Kristýna Lukszowa (Trzyniec) 33,64, 3. Zuzana Roman (Cz. Cieszyn) 40,35
Chłopcy – kat. 4-5: 1. Tomasz Luksza (Trzyniec) 40,90, 2. Filip Niemiec (Sucha G.) 43,90, 3. Jakub Henner (Cz. Cieszyn) 44,57
Chłopcy – kat. 6-7: 1. Andrzej Bulawa (Cz. Cieszyn) 29,46, 2. Max Miech (ZŠ Bystrzyca) 35,24, 3. Samuel Prymus (Sucha G.) 36,74
Chłopcy – kat. 8-9: 1. Jakub Samiec (ZŠ Bystrzyca) 29,27, 2. Jakub Bury (ZŠ Bystrzyca) 29,68, 3. Dawid Folwarczny (Bystrzyca) 37,33

SZTAFETY

1. ZŠ Bystrzyca 2:19,62, 2. Cz. Cieszyn 2:29,25, 3. Trzyniec 2:31,38

Banik w półfinale

Piłkarze ręczni Banika Karwina awansowali do półfinału Strabag Rail Ekstraligi. W ćwierćfinale pokonali w czterech meczach Koprzywnicę. Decydujący cios zadali rywalowi na jego własnym podwórku w niedzielę, wygrywając 29:25, a całą serię 3:1.
– Wyciągnęliśmy wnioski z przegranego sobotniego spotkania. Pomogły konsultacje wideo, ale nie tylko – zdradził Michal Brůna, trener Banika Karwina. **(jb)**

4. ĆWIERĆFINAŁ

KOPRZYWNICA – KARWINA 25:29

Do przerwy: 12:16. Karwina: Marjanović, Mokroš, Tabara – Fulnek 6, Mlotek 1, Sobol 3, Jan Užek 3, Skalický 2, Petrović 1, Široký, Nantl 2, Patzel 10/2, Halama 1, Růža, Franc.

Światowa grupa Polaków

W piątek w Doha Exhibition and Convention Center odbyło się losowanie tegorocznych mistrzostw świata w piłce nożnej, które zostaną rozegrane w Katarze. Polacy trafili do grupy C i zmierzą się z Argentyną, Meksykiem oraz Arabią Saudyjską.
Mundial w Katarze rozpocznie się 21 listopada i potrwa do 18 grudnia. Biało-czerwoni swój pierwszy mecz zagrają z Meksykiem we wtorek 22 listopada. W sobotę 26 listopada zmierzą się z Arabią Saudyjską, a w środę 30 listopada z Argentyną. **(jb)**

RETROSKOP

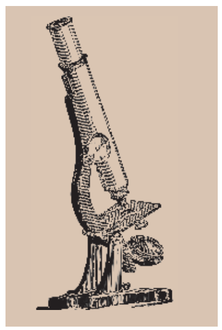

Adam Sandurski, polski zapaśnik, brązowy medalista igrzysk olimpijskich w Moskwie 1980 w kategorii powyżej 100 kg, był bohaterem poprzedniego, 96. pytania w naszej retro-sekcji o nazwie Retroskop. Tydzień temu rubryka ciesząca się wśród czytelników „Głosu" dużą popularnością zafundowała sobie przerwę, by wrócić w dzisiejszym numerze z podwójną mocą. Znajdujemy się ponownie na lotnej premii, a to oznacza, że do jednego z Was powędruje voucher o wartości 500 koron do sieci sklepów Sportisimo. Tym razem szczęście uśmiechnęło się do **Władysława Molendy**. Gratulacje!

Zanim przejdziemy do 97. pytania, warto przypomnieć zasady gry dla tych z Was, którzy jesteście z nami po raz pierwszy. Żeby wziąć udział w walce o voucher, trzeba udzielić prawidłowej odpowiedzi na poniższe pytanie. Cała zabawa polega na tym, żeby rozszyfrować bohatera na zdjęciu. Najczęściej chodzi o polskich sportowców, ale od czasu do czasu pytamy też o zagranicznego zawodnika, tak, jak w dzisiejszym numerze gazety. Lotna premia pojawia się raz na cztery tygodnie.

PYTANIE NR 97

Nazywany był „kotem kortów", z powodu specyficznego stylu gry w tenisa. Biegał po korcie niczym przyczajony tygrys, żeby w odpowiednim momencie zadać decydujący cios przeciwnikowi po drugiej stronie siatki. Był najlepszym słowackim muszkieterem w barwach Czechosłowacji w latach 80. XX wieku, finalistą wielkoszlemowych turniejów US Open (1986) i Australian Open (1989), złotym medalistą igrzysk w Seulu (1988) w singlu, trenerem (m.in. Karola Kučery).

Fot. ARC

Na odpowiedzi czekamy do najbliższej niedzieli pod adresem e-mailowym bittmar@glos.live. **(jb)**

INFORMATOR

CO W TEATRZE

SCENA POLSKA – TRZYNIEC: Nasze miasto (5, godz. 19.00);
▲ **ORŁOWA**: Nasze miasto (6, godz. 19.00);
SCENA BAJKA – CZ. CIESZYN: O 3 królewnach i 3głowym smoku (7, godz. 10.00);
▲ Hobit (5, godz. 10.00; 6, godz. 10.00, 14.00);
SCENA CZESKA – CZ. CIESZYN: Maryša (7, godz. 10.00).

CO W KINACH

CZ. CIESZYN – Central: 100% wilk (6, godz. 16.30); Deníček moderního fotra (7, godz. 10.00); Fantastyczne zwierzęta: Tajemnice Dumbledore'a (7, godz. 16.30); Známí neznámí (7, godz. 19.30); **TRZYNIEC – Kosmos**: Uncharted (5, godz. 17.30); Betlémské světlo (5, godz. 20.00); Známí neznámí (6, godz. 17.30; 7, godz. 10.00); Morbius (6, godz. 20.00; 7, godz. 16.30); Stínohra (7, godz. 20.00); **KARWINA – Centrum**: Cyrano (5, godz. 17.30); Známí neznámí (5, godz. 20.00); Raya i smok (6, godz. 17.30); Fantastyczne zwierzęta: Tajemnice Dumbledore'a (6, godz. 20.00; 7, godz. 17.00); Stínohra (7, godz. 20.00); **HAWIERZÓW – Centrum**: Potworna rodzinka 2 (5, 6, godz. 17.00); Až zařve lev (5, godz. 18.00); Morbius (5, 6, godz. 19.30); To nie wypada (7, godz. 17.00); Najgorszy człowiek na świecie (7, godz. 18.00); Fantastyczne zwierzęta: Tajemnice Dumbledore'a (7, godz. 19.30); **CIESZYN – Piast**: To nie wypada (5, 6, godz. 15.30); Marzec '68 (5, godz. 17.45); Inni ludzie (5, godz. 20.15); Poufne lekcje perskiego (6, godz. 19.45).

WOLNE MIEJSCE PRACY

Gmina Sucha Górna
przyjmie

REFERENTA KSIĘGOWOŚCI I BUDŻETU

z wykształceniem
Ing. / Bc. / matura

Czas nieokreślony

Zainteresowani powinni kierować się ogłoszeniem publicznym nr 2/2022 zamieszczonym na tablicy informacji publicznej pod nr. 20/2022 na

www.hornisucha.cz

Termin składania zgłoszeń upływa 12. 4. 2022

Info: tel. 596 420 171

Gł-218

CO NA ANTENIE

POLSKIE WIADOMOŚCI: ČT1 SM, niedziela, wiadomości regionalne od godz. 6.00; powtórka na antenie ČT2, niedziela od godz. 19.30.
POLSKIE AUDYCJE: po-pt. godz. 19.05 Ostrawa 107,3 MHz i Trzyniec 105,3 MHz.
RADIO KATOWICE: „U Polaków za Olzą" – niedz. godz. 13.05 na 103 FM. Archiwum audycji: radio.katowice.pl/Zaolzie.

CO W TERENIE

CZ. CIESZYN-CENTRUM – MK PZKO organizuje w dniach 2-4. 5. autokarową wycieczkę na południe Czech. W programie zwiedzanie zamków, muzeum osobliwości w Pelhřimowie, Czeskiego Krumlowa, Slavonic. Noclegi w Hlubokiej nad Wełtawą. Koszt wycieczki wynosi ok. 4000 kc (autokar, 2 noclegi, 2 śniadania, 2 kolacje oraz 4-5 biletów wstępu). Zgłoszenia przyjmuje Ewa Sikora (e.sikora@centrum.cz albo 705 114 048), do 7. 4.
KARWINA-FRYSZTAT – Zarząd MK PZKO zaprasza wszystkich członków i sympatyków na brygadę „Wiosenne porządki", która odbędzie się 9. 4. od godz. 8.00 w naszym Domu Polskim PZKO.
KARWINA-RAJ – Klub Seniora MK PZKO zaprasza członków na spotkanie 12. 4. o godz. 15.00.
KLUB SENIORA „PRZYJAŹŃ" – Zaprasza swoich członków na spotkanie w poniedziałek 11. 4. o godz. 17.00 do Domu Polskiego MK PZKO w Karwinie-Frysztacie.
LUTYNIA DOLNA – MK PZKO zaprasza na wiosenne spotkanie w czwartek 7. 4. o godz. 16.00 w małej salce Domu Kultury. W programie: sprawozdanie z działalności w latach 2020-21, pogawędka z kronikarzem gminy.
MISTRZOWICE – MK PZKO zaprasza członków i sympatyków na zebranie sprawozdawczo-wyborcze, które odbędzie się w niedzielę 10. 4. o godz. 15.00 w byłej polskiej szkole w Mistrzowicach.
NAWSIE – MK PZKO zaprasza w środę 6. 4. o godz. 16.30 do Biblioteki Gminnej na spotkanie z Danutą Chlup, poświęcone jej książkom, w szczególności powieści „Blizna" (o tragedii żywocickiej) i jej czeskiemu wydaniu pt. „Jizva".
ORŁOWA-PORĘBA – Zarząd MK PZKO zaprasza wszystkich członków i sympatyków w czwartek 7. 4. o godz. 15.30 do Domu PZKO na spotkanie z prof. Danielem Kadłubcem na temat zwyczajów wielkanocnych.
ORŁOWA-LUTYNIA – MK PZKO oraz Szkoła i Przedszkole z Polskim Językiem Nauczania w Orłowej zapraszają członków i sympatyków koła PZKO oraz uczniów, rodziców, dziadków i przyjaciół szkoły na Rodzinne Warsztaty Wielkanocne w sobotę 9. 4. do Domu PZKO. Rozpoczynamy o godz. 10.00 W programie: dekorowanie jajek, plecenie „karabaczy" i innych ozdób świątecznych z wikliny, wypieki i dekoracje wielkanocne, poszukiwanie zajączka, wystawa „na wielkanocnym stole", smaczna kuchnia domowa (np. gulasz z kociołka, wędzone kiełbaski...), sprzedaż tradycyjnej wielkanocnej domowej wędzonki. Zapewniamy wszystkie materiały potrzebne do warsztatów i miłą przedświąteczną atmosferę! Prosimy o przyniesienie 3-5 wydmuszek.
PTTS „BŚ" – Zaprasza 9. 4. na pierwszą w tym roku wycieczkę autokarową na Kelčský Javorník i Hostýn. Odjazd z Cz. Cieszyna o godz. 7.20 (po przyjeździe pociągu z Hawierzowa), odjazd z Karwiny (Prior) o godz. 6.40. Zimowy ekwipunek turystyczny obowiązkowy. Kierownik wycieczki, Halina Twardzik, 608 620 424.
▲ zaprasza na zebranie członkowskie połączone z wyborami nowego zarządu w niedzielę 10. 4. o godz. 15.00 w Domu Kultury „Strzelnica" w Cz. Cieszynie.
▲ zaprasza 12. 4. na tradycyjną wiosenną wycieczkę z Gródku na Filipkę. W Gródku spotykamy się o godz. 8.40. Odjazd pociągu z Karwiny o godz. 8.02, Cz. Cieszyna o godz. 8.20. Zejście dowolną trasą (Gródek, Bystrzyca, Nawsie, Kolybiska). Prowadzi Wanda Wigłasz, tel. 604 949 481.
▲ **Sekcja kolarska** – Zaprasza na otwarcie sezonu tradycyjnym Memoriałem im. Mariana Palowskiego. Start w niedzielę 10. 4. o godz. 10.00 w Alejach Masaryka koło byłej remizy strażackiej. Po odwiedzeniu czeskocieszyńskiego cmentarza trasa poprowadzi do Śmiłowic.
RODZINA KATYŃSKA W RC – Zarząd zaprasza 13. 4. na Dzień Pamięci Ofiar Katynia, jak co roku, pod tablicami katyńskimi na Konteszyńcu w Cz. Cieszynie o godz. 10.00, by oddać hołd i pokłonić się naszym bliskim. Pamięć o nich jest w naszych sercach. Będziemy wdzięczni wszystkim, którzy tego dnia zechcą być z nami. Zebranych członków Rodziny i gości honorowych zapraszamy już dziś do kontynuowania obchodów do Domu Kultury „Strzelnica" w Cz. Cieszynie.
SKRZECZOŃ – MK PZKO zaprasza sympatyków sportu w niedzielę 24. 4. o godz. 9.00 do Domu PZKO na 41. Otwarte Mistrzostwa w Tenisie Stołowym. Prezentacja zawodników od godz. 8.30, startowe wynosi 50 kc, zgłoszenia do 15. 4. na e-mail: t.guziur@volny.cz lub komórkę 604 576 461.
WĘDRYNIA – Klub Seniora MK PZKO zaprasza członków na spotkanie, które odbędzie się we wtorek 5. 4. o godz. 15.00 w „Czytelni". W programie wspomnienia o jubileuszu Sceny Polskiej Teatru Cieszyńskiego.

OFERTY

OGRODZENIA, BRAMY, meble ogrodowe, ocieplenia budynków, remonty, usługi budowlane. Tel: +48 511 579 636.
www.rafmet-ogrodzenia.pl. Gł-163

PRZECIEKA CI DACH, kapie Ci do domu – zadzwoń: +48 609 852 057. Uszczelniamy wszystkie rodzaje dachów. Gł-021

WYSTAWY

CZ. CIESZYN, KONGRES POLAKÓW, ul. Grabińska 458/33: do 7. 4. wystawy pt. „Gustaw Morcinek. Z mojego Śląska Cieszyńskiego" i „Polskie Towarzystwo Turystyczno-Sportowe »Beskid Śląski« w Republice Czeskiej. Historia i współczesność". Czynne od wtorku do piątku w godz. 8.00-15.00.
CZ. CIESZYN, ZARZĄD GŁÓWNY PZKO, Strzelnicza 28, Cz. Cieszyn, korytarz wejściowy: do 6. 4. wystawa pt. „Józef Wybicki i Pieśń Legionów Polskich we Włoszech".
Wystawa czynna w godzinach otwarcia budynku.
KARWINA, ODDZIAŁ LITERATURY POLSKIEJ BIBLIOTEKI REGIONALNEJ, rynek Masaryka: do 29. 4.wystawa Herberta Kiszy pt. „Grafika z podróży". Czynna w godzinach otwarcia biblioteki.
MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ, ul. Główna 115/15, Cz. Cieszyn: do 28. 8. wystawa pt. „Rzeki nie płyną, jak chcą". Czynna: wt, czw, so i nie: w godz. 10.00-15.00; śr: 12.00-16.00.

CO ZA OLZĄ

CIESZYŃSKI OŚRODEK KULTURY, Miejska Galeria Sztuki Współczesnej 12: do 8. 4. wystawa pt. „Ludzie torfowisk". Czynna: po-pt: w godz. 8.00-16.00.
KSIĄŻNICA CIESZYŃSKA, Mennicza 46, Cieszyn: do 31. 5. wystawa pt. „Białe kruki. Z biblioteki ks. Leopolda Jana Szerszника". Czynna od wtorku do piątku w godz. 8.00-18.00, w soboty w godz. 9.00-15.00.
MUZEUM ŚLĄSKA CIESZYŃSKIEGO, Galeria Wystaw Czasowych, ul. T. Regera 6, Cieszyn: do 29. 5. wystawa pt. „Wałka 1942. Współczesność i pamięć". Czynna: wt-nie w godz. 10.00-15.00.
WIEŻA PIASTOWSKA i ROTUNDA św. Mikołaja, Cieszyn: czynne codziennie w godz. 9.00-18.00.

WSPOMNIENIA

Nie umiera ten, kto pozostaje w sercach bliskich.

Dnia 4 kwietnia minęła 10. rocznica, kiedy nas na zawsze opuścił nasz Kochany Małżonek, Ojciec, Teść, Dziadek i Pradziadek

śp. RUDOLF HAJDUK
z Nawsia

Wszystkich, którzy Go znali i zachowali w pamięci, o chwilę wspomnień i zadumy proszą najbliżsi.

Gł-222

Dziś mija 30 lat od chwili, kiedy odszedł na zawsze nasz Kochany Ojciec

śp. ALOJZY KOWALSKI
z Olbrachcic

zaś 9. 3. minęło 18 lat od śmierci Jego Żony

śp. WALERII KOWALSKIEJ

O chwilę zadumy i cichych wspomnień proszą synowie Stanisław i Tadeusz z rodziną.

Gł-181

Jutro, 6 kwietnia 2022, upłynie 30 lat, kiedy opuściła nas

śp. ELFRYDA KRUCINOWA
z Darkowa

O chwilę wspomnień proszą najbliżsi.

RK-024

„Głos" jest finansowany ze środków Ministerstwa Kultury RC, Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP, Konsulatu Generalnego RP w Ostrawie, a także z Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w ramach konkursu „Polonia i Polacy za Granicą 2021" za pośrednictwem Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie" i Stowarzyszenia „Wspólnota Polska"

MINISTERSTVO KULTURY

Konsulat Generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Ostrawie

POMOC POLAKOM NA WSCHODZIE

STOWARZYSZENIE „WSPÓLNOTA POLSKA"

„Publikacja wyraża jedynie poglądy autora/ów i nie może być utożsamiana z oficjalnym stanowiskiem Kancelarii Prezesa Rady Ministrów".

Głos
GAZETA POLAKÓW W REPUBLICE CZESKIEJ

Przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC wydaje Kongres Polaków w RC, ul. Grabińska 33, 737 01 Czeski Cieszyn, IČO: 00535613, w wydawnictwie POL-PRESS, s.r.o. IČO: 26792575 • Adres: Redakcja „Głosu", ul. Strzelnicza 28, Czeski Cieszyn 737 01 • Redaktor naczelny: Tomasz Wolff, wolff@glos.live • Zastępca redaktora naczelnego, redaktor sportowy: Janusz Bittmar, bittmar@glos.live • Redaktorzy terenowi: Danuta Chlup, danuta.chlup@glos.live • Szymon Brandys, brandys@glos.live • Fotoreporter: Norbert Dąbkowski, dabkowski@glos.live • Doradca ds. reklamy: Beata Schönwald, beata.schonwald@glos.live • Projekt makiety: Jacek Utko • Telefony: sekretariat/centrala 558 731 766, e-mail: info@glos.live • www.glos.live • Pismo wychodzi we wtorki i piątki • Dostawę prenumeratorom prowadzi Česká pošta, s.p., oddělení periodického tisku, Olšanská 38-9, 225 99 Praha 3. Zamówienia: www.periodik.cz, e-mail: postabo.prstc@cpost.cz • Reklamacje tel. 800 300 302 • Kolportaż: PNS, a.s. • Druk: CZECH PRINT CENTER a. s. Na Rovince 876, 720 00 Ostrava-Hrabová • Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania • Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr Indeksu 42501, ISSN 2570-8708.

„Głos" należy do Stowarzyszenia Dzienników Mniejszości Narodowych i Etnicznych Europy MIDAS

WSPOMNIENIA

Dnia 5 kwietnia mija 10. rocznica śmierci

śp. MARII SZCZYRBOWEJ
ze Stonawy

O chwilę wspomnień proszą najbliżsi.

Gł-196

NEKROLOGI

Pogrążeni w głębokim żalu zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 3 kwietnia 2022 w wieku 84 lat zmarła nasza Kochana Mamusia, Babcia, Ciocia, Kuzynka

śp. ANIELA BOJKOWA
z domu Rucka, zamieszkała w Trzyńcu

Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się w piątek 8 kwietnia 2022 o godzinie 11.00 w kościele rzymskokatolickim w Trzyńcu. Zasmucona rodzina.

Gł-228

Jam jest zmartwychwstanie i żywot,
kto we mnie wierzy,
choćby i umarł, żyć będzie.
Ew. św. Jana 11.25

W głębokim smutku pogrążeni zawiadamiamy krewnych, przyjaciół i znajomych że dnia 31 marca 2022 zmarła w wieku niespełna 81 lat nasza Kochana Żona, Mamusia, Teściowa, Babcia, Prababcia, Siostra, Ciocia i Szwagierka

śp. KRYSTYNA GOCIEK
z domu Lipka,
zamieszkała w Trzyńcu, ul. Dukelská 767

Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się w środę dnia 6 kwietnia o godz. 12.00 z kościoła rzymskokatolickiego w Trzyńcu na miejscowy cmentarz.

W smutku pogrążona rodzina.

Gł-225

W głębokim żalu pogrążeni zawiadamiamy wszystkich krewnych i znajomych, że dnia 31. 3. 2022 zmarł w wieku 89 lat

śp. inż. EUGENIUSZ KALNIK
z Olbrachcic, urodzony w Stonawie

Pogrzeb Drogiego Zmarłego odbędzie się w piątek 8. 4. 2022 o godz. 14.30 z kościoła rzymskokatolickiego w Stonawie na miejscowy cmentarz. W smutku pogrążona rodzina.

Gł-227

Największa miłość na świecie gaśnie,
gdy serce Matki na zawsze zaśnie.

W głębokim smutku pogrążeni zawiadamiamy wszystkich krewnych, znajomych i przyjaciół, że dnia 1 kwietnia 2022 zmarła w wieku 91 lat nasza Droga Mamusia, Babcia, Teściowa, Szwagierka, Kuzynka i Ciocia

śp. WANDA PASZOWA
zamieszkała w Hawierzowie-Błędowicach

Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się w najwęższym kręgu rodzinnym z kościoła ewangelickiego w Hawierzowie-Błędowicach.

Zasmucona rodzina.

Gł-223

Pragniemy wyrazić wdzięczność krewnym, przyjaciołom, sąsiadom oraz wszystkim tym, którzy w tak bolesnych dla nas chwilach dzielili z nami smutek i żal, okazali wiele serca i duchowego wsparcia i uczestniczyli w ostatnim pożegnaniu naszej Drogiej

śp. JANY KOTERLOWEJ

Gorąco dziękujemy za przekazane kondolencje, kwiaty i słowa otuchy.

Zasmucona rodzina.

Gł-224

PROGRAM TV

WTOREK 5 KWIETNIA

TVC 1
5.59 Studio 6 **9.00** Wezwijcie położne (s.) **9.55** Pierwsza republika (s.) **10.50** Uśmiechy Otto Lackoviča **11.30** AZ kwiz **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Sama w domu **14.00** Wszystko, co lubię **14.30** Życie aktorki Stelli Zázvorkowej **14.45** My, uczęszczający do szkoły (s.) **15.50** Wezwijcie położne (s.) **16.45** Podróżomania **17.15** AZ kwiz **17.40** Czarne owce **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Gdzie jest mój dom? **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.10** Jedna ręka nie klaszcze (film) **21.55** Niewinne kłamstwa (s.) **23.15** Komisarz Moulin (s.) **0.55** AZ kwiz.

TVC 2
5.59 Dzień dobry **8.30** Cudowna planeta **9.25** Cuda ludzkiego geniuszu **10.15** Historia świata **11.10** Największe bitwy czołgowe **12.00** Życie etnografa i indianologa Mnislava Zelenego Atapany **12.20** Nie poddawaj się plus **12.45** Nie poddawaj się **13.15** Wojskowe machiny **14.00** Tajemnice II wojny światowej **14.55** Królestwo natury **15.20** Vanuatu, historia z końca świata **16.15** Zamarznięta planeta **17.10** Wiktoria – namiętność i władza **18.05** Szanghaj i Hong Kong **19.00** Na rowerze **19.15** Magazyn chrześcijański **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** Grunt to rodzinka (film) **21.40** Poszukiwania rosyjskiej demokracji **22.35** Lotnicze katastrofy **23.25** Lotniskowiec, obrońca oceanów **0.05** H_2O: cząstka życia.

NOVA
5.55 Śniadanie z TV Nova **8.50** Ulica (s.) **9.50** Spece (s.) **10.55** Pościg **12.00** Południowe wiadomości **12.25** Krok za krokiem (s.) **12.50** Lekarze z Początków (s.) **14.05** Mentalista (s.) **15.00** CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) **16.57** Popołudniowe wiadomości **17.30** Pościg **18.25** Ulica (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Survivor Czechy i Słowacja (reality show) **22.45** Weekend **23.35** CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) **1.25** Mentalista (s.).

PRIMA
6.15 M.A.S.H. (s.) **7.00** Nowy dzień **8.15** M.A.S.H. (s.) **9.15** Rolnik szuka żony **10.25** Wymarzone piękno **11.30** Strażnik Teksasu (s.) **12.30** Gliniarz i prokurator (s.) **13.30** Policja Hamburg (s.) **14.30** Agenci NCIS (s.) **15.40** Tak jest, szefie! **16.50** Policja w akcji **17.50** Nakryto do stołu! **18.55** Wiadomości, pogoda **19.55** Showtime **20.15** Zoo (s.) **21.35** 7 przypadków Honzy Dědka **23.55** Tak jest, szefie! **1.10** Like House.

ŚRODA 6 KWIETNIA

TVC 1
5.59 Studio 6 **9.00** Wezwijcie położne (s.) **9.55** Kamera na szlaku **10.25** Obiektyw **11.00** 13. komnata Adriany Krnáčowej **11.30** AZ kwiz **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Sama w domu **14.00** Do szczęścia **14.35** Piecze cały kraj **15.45** Wezwijcie położne **16.40** Podróżomania **17.15** AZ kwiz **17.40** Czarne owce **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Gdzie jest mój dom? **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.10** Żandarmerskie humoreski (s.) **21.55** 13. komnata Oldřicha Vlacha **22.25** Hercule Poirot (s.) **23.20** Maigret i czwórka kochanków (film) **0.50** Co umiały nasze babcie.

TVC 2
5.59 Dzień dobry **8.30** Macao **9.25** Zamarznięta planeta **10.20** Krainy sezonowych cudów **11.15** Ukryte skarby **11.40** Tybetańskie Himalaje **11.55** Wielka naddźwiękowa przygoda **12.50** Lotniskowiec, obrońca oceanów **13.35** Powrót do wraka Titanica **14.35** Futuretro **15.05** Nauka o emocjach **16.00** Telewizyjny klub niesłyszących **16.25** Cywilizacja **17.20** Poszukiwania rosyjskiej demokracji **18.15** Poszukiwania konia trojańskiego **19.10** Babel **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** Odkrywanie świata **21.00** Madagaskar **21.55** Zabytki techniki w Czechach **22.25** Duże maszyny **23.10** Historia świata **0.05** Biała królewna (s.).

NOVA
5.55 Śniadanie z TV Nova **8.50** Ulica (s.) **9.45** Spece (s.) **10.55** Pościg **12.00** Południowe wiadomości, sport, pogoda **12.25** Krok za krokiem (s.) **12.50** Lekarze z Początków (s.) **14.05** Mentalista (s.) **15.00** CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) **16.57** Popołudniowe wiadomości **17.30** Pościg **18.25** Ulica (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Zamieńmy się żonami (reality show) **21.45** Małe miłości **22.45** Prawo i porządek: Sekcja specjalna (s.) **23.40** CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) **1.35** Mentalista (s.).

PRIMA
6.15 M.A.S.H. (s.) **7.00** Nowy dzień **8.15** M.A.S.H. (s.) **8.50** Zoo (s.) **10.20** 7 przypadków Honzy Dedka **11.25** Strażnik Teksasu (s.) **12.25** Gliniarz i prokurator (s.) **13.25** Policja kryminalna Montpellier (s.) **14.35** Agenci NCIS (s.) **15.40** Tak jest, szefie! **16.50** Policja w akcji **17.50** Nakryto do stołu! **18.55** Wiadomości, pogoda **19.55** Showtime **20.15** 1. misja (s.) **21.35** Show Jana Krausa **23.50** Tak jest, szefie! **1.10** Like House.

CZWARTEK 7 KWIETNIA

TVC 1
5.59 Studio 6 **9.00** Wezwijcie położne (s.) **9.55** List do ciebie **11.00** Wszystko, co lubię **11.30** AZ kwiz **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Sama w domu **14.00** Chłopaki w akcji **14.30** Zawodowcy (s.) **15.25** Wezwijcie położne (s.) **16.45** Wszystko, co lubię **17.15** AZ kwiz **17.40** Czarne owce **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Gdzie jest mój dom? **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.10** Pierwsza republika (s.) **21.10** Gejzer **21.45** Pr. dyskusyjny **22.45** Na tropie **23.10** Miejsce zbrodni - Berlin (s.) **0.45** AZ kwiz.

TVC 2
5.59 Dzień dobry **8.30** Wspaniałe afrykańskie pustkowia **9.20** Szanghaj i Hong Kong **10.15** Nauka o emocjach **11.10** Tajemnice II wojny światowej **12.05** Duże maszyny **12.55** Afrykańska sawanna **13.25** Cudowna planeta **14.20** Niesamowity świat młodych **15.05** Tajemnicze drzewa na Pohańskim **15.35** Powstanie cywilizacji **16.25** Kwartet **16.55** Vanuatu, historia z końca świata **17.50** Madagaskar **18.45** Auto Moto Świat **19.15** Przez ucho igielne **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** Na japońskim tronie **21.00** Czeskie ryby **21.30** Skryte skarby **22.00** A niech to diabli **23.00** Podsłuchiwaliśmy Hitlera **23.55** Queer **0.20** Cywilizacja.

NOVA
5.55 Śniadanie z TV Nova **8.55** Ulica (s.) **9.50** Małe miłości **10.55** Pościg **12.00** Południowe wiadomości **12.25** Krok za krokiem (s.) **12.45** Lekarze z Początków (s.) **14.05** Mentalista (s.) **15.00** CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) **16.57** Popołudniowe wiadomości **17.30** Pościg **18.25** Ulica (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Facet (s.) **21.25** Dama i Król (s.) **22.40** Gwiezdne życie **23.20** CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) **1.15** Mentalista (s.).

PRIMA
6.15 M.A.S.H. (s.) **7.00** Nowy dzień **8.15** M.A.S.H. (s.) **8.50** 1. misja (s.) **10.05** Show Jana Krausa **11.25** Strażnik Teksasu (s.) **12.25** Gliniarz i prokurator (s.) **13.25** Policja kryminalna Montpellier (s.) **14.35** Agenci NCIS (s.) **15.40** Tak jest, szefie! **16.50** Policja w akcji **17.50** Nakryto do stołu! **18.55** Wiadomości, pogoda **19.55** Showtime **20.15** Zoo (s.) **21.35** Incognito **23.55** Tak jest, szefie! **1.15** Like House.

POLECAMY

• **Wezwijcie położne**
Wtorek 5 kwietnia, godz. 9.00
TVC 1

• **Tybetańskie Himalaje**
Środa 6 kwietnia, godz. 11.40
TVC 2

• **Podsłuchiwaliśmy Hitlera**
Czwartek 7 kwietnia, godz. 23.00
TVC 2

POST SCRIPTUM

UŚMIECHNIJ SIĘ

KRZYŻÓWKA SYLABOWA

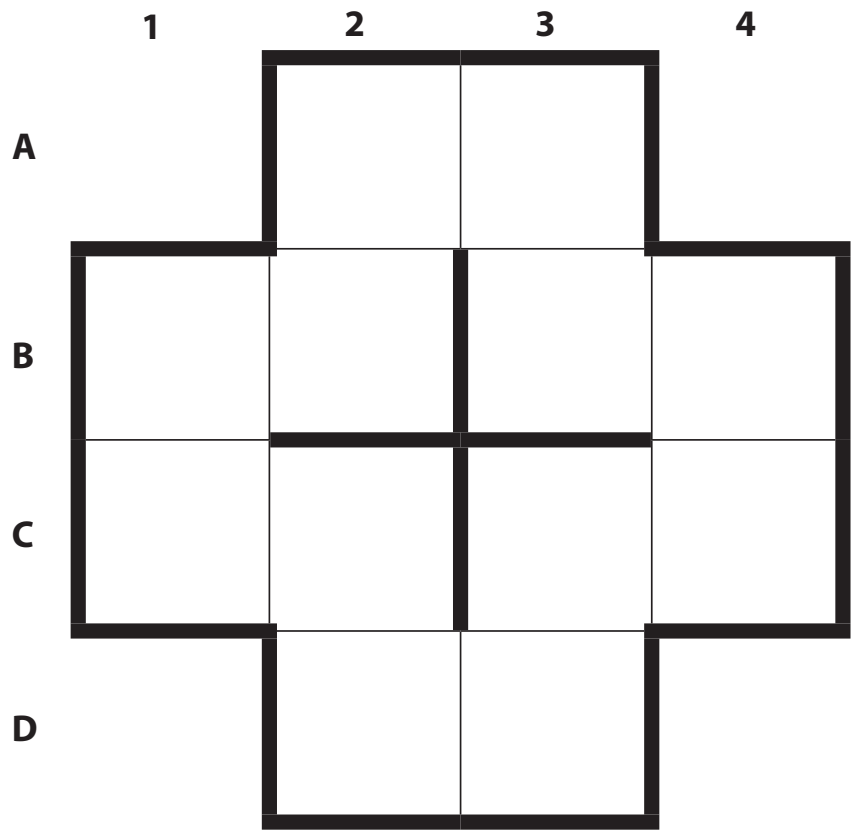

POZIOMO: A. do butów lub do zębów, wyciskana z tubki **B.** miasto portowe przy północnym krańcu Zatoki Hajfy (Izrael) – Część łupów po podziale zdobyczy (potocznie) lub inaczej los **C.** coś nietykalnego, świętość, głęboki i fundamentalny zakaz kulturowy – Au dla chemika **D.** miesiąc z przeplataną pogodą
PIONOWO: 1. dokumenty sprawy sądowej **2.** potocznie areszt, więzienie lub drewniana skrzynia – owoce buku **3.** duża grupa zwierząt – margerytka łąkowa lub jastrun właściwy **4.** jedna z pór roku, czas urlopów i wakacji

Wyrazy trudne lub mniej znane: AKKA, BUKWIE

MINIKWADRAT MAGICZNY I

Pionowo i poziomo jednakowo:

1. drąży podziemne korytarze w ogródku
2. brzeg kapelusza lub bezkolizyjne skrzyżowanie
3. jedno z imion Hubble'a, astronoma
4. 1000 kg

Wyrazy trudne lub mniej znane: EDWIN

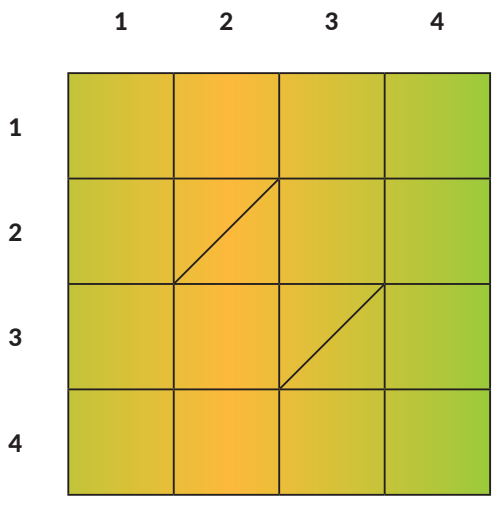

MINIKWADRAT MAGICZNY II

Pionowo i poziomo jednakowo:

1. bryka lub wóz z sianem
2. inaczej akapit
3. maszyna do rozdrabniania kawałków drewna lub gałęzi
4. program komputerowy na smartfony i tablety

Wyrazy trudne lub mniej znane: RĘBAK

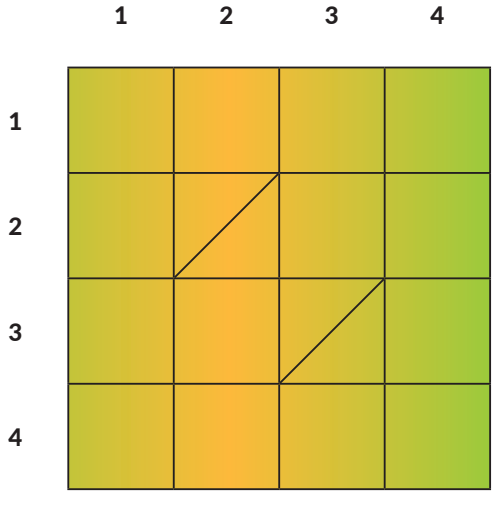

LOGOGRYF ŁUKOWATY

Rozwiązaniem jest dokończenie aforyzmu Jana Izydora Sztaudyngera:
„Minęła młodość chmurna i górna,
Została starość jasna i…"

1. badanie opinii publicznej lub wysyłana w kosmos
2. rola Kociniaka w filmie „Jak rozpętałem II wojnę światową"
3. niemiecka wyspa na Morzu Północnym
4. Władysław z kadry Kazimierza Górskiego
5. świat roślin
6. księga z fotografiami
7. narzędzie uprawowe do spulchniania i rozdrabniania roli
8. papuga z Nowej Gwinei
9. zbiór map lub góry w Maroku
10. grecka bogini mądrości

Wyrazy trudne lub mniej znane: AMRUM

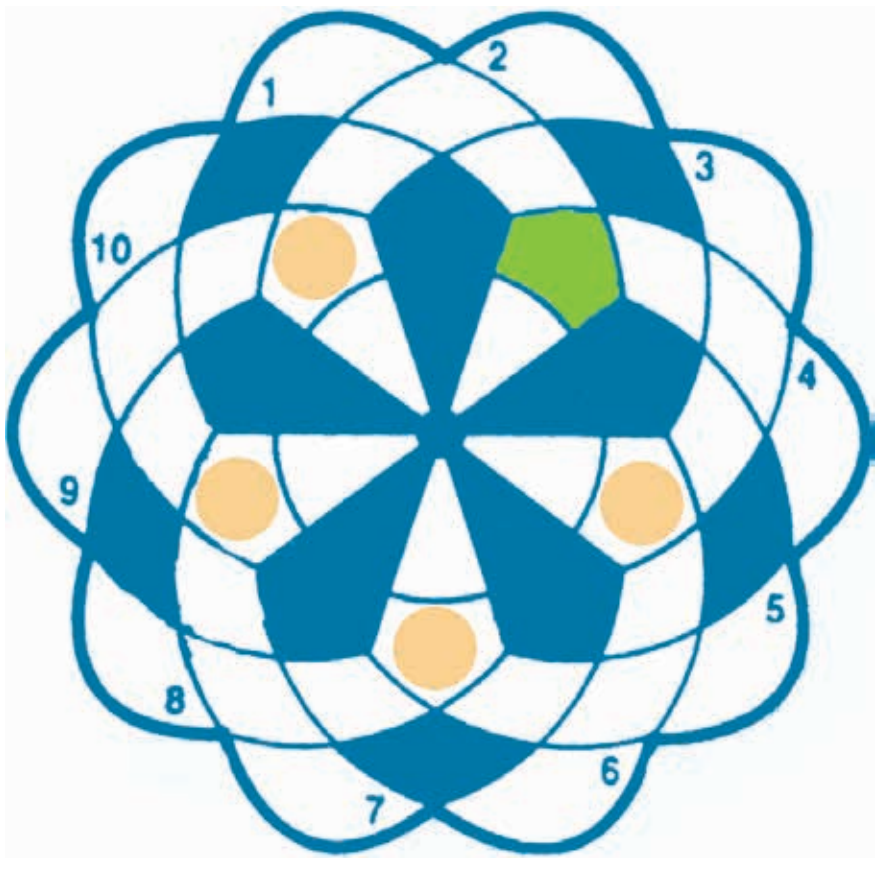

Wśród autorów poprawnych rozwiązań zostanie rozlosowana książka. Rozwiązania prosimy przysyłać na e-mail: info@glos.live. Termin ich nadsyłania upływa w czwartek 14 kwietnia 2022 r. Nagrodę z 22 marca otrzymuje **Irena Walczysko z Trzyńca**. Autorem dzisiejszych łamigłówek jest Jan Kubiczek.

Rozwiązanie logogryfu z 22 marca: WIERZBNA
Rozwiązanie minikwadratu magicznego I z 22 marca:
1. ROPA **2.** ODROST **3.** POSADA **4.** ATAK
Rozwiązanie minikwadratu magicznego II z 22 marca:
1. LIGA **2.** IDARET **3.** GRECJA **4.** ADAŚ
Rozwiązanie logogryfu łukowatego z 22 marca:
NIKOGO